

BARBARA MARESZ

## Lwowskie echa powstań śląskich i plebiscytu

Lwów najlepiej, najżywiej odczuwa los Śląska Górnego,  
bo tą samą drogą płynie krew ofiar kresowców wschodu i zachodu<sup>1</sup>.

Lwów, kresowa stolica, rozumiejąc położenie Śląska,  
nie obojętnie nasłuchuje odgłosów walki<sup>2</sup>.

Takimi słowami 27 sierpnia 1919 roku (kilka dni po zakończeniu I powstania śląskiego) lwowskie dzienniki zapewniały o wsparciu i żywym zainteresowaniu wydarzeniami na kresach zachodnich. Już same tytuły artykułów – *Ratujmy Śląsk Górny* oraz *Lwów w obronie Śląska* – zapowiadały, że władze i społeczeństwo Lwowa aktywnie będą wspierać walkę o włączenie Górnego Śląska do odrodzonej Rzeczypospolitej. Motyw podobnych losów kresów wschodnich i zachodnich przewijał się przez cały okres powstań i plebiscytu, a górnośląskie wydarzenia odbijały się głośnym echem w lwowskiej prasie i w życiu społeczno-kulturalnym miasta. Skala tych działań, prowadzonych pod hasłem „wszystko i wszyscy dla Górnego Śląska”<sup>3</sup>, była ogromna i jest stosunkowo słabo rozpoznana. Sporo pisano o udziale lwowian w powstaniach śląskich oraz o ich pracy propagandowej na ziemiach plebiscytowych, mniej o tym, co działo się w tym czasie we Lwowie i służyło spra-

<sup>1</sup> *Ratujmy Śląsk Górny*, „Gazeta Lwowska” 1919, nr 197.

<sup>2</sup> *Lwów w obronie Śląska*, „Wiek Nowy” 1919, nr 5477.

<sup>3</sup> Hasło to było wspólne dla wszystkich regionów Polski, które wspierały Górny Śląsk, zob. M. Lis, *Wszystko dla Górnego Śląska*, „Śląsk” 2001, nr 5, s. 26–29; o pomocy Krakowa powstała osobna książka J. Pachonńskiego, *Kraków wobec powstań śląskich i plebiscytu*, Warszawa, Kraków 1981; o zaangażowaniu Warszawy pisali: J. Niklewska, *Warszawa wobec sprawy śląskiej 1919–1921* oraz M. Rukat, *Prasa warszawska i ludność Warszawy wobec plebiscytu i powstań na Górnym Śląsku*, oba artykuły w: *Górny Śląsk 1918–1922*, Warszawa 2015.

wie przyłączenia Górnego Śląska do Polski<sup>4</sup>. A działa się naprawdę wiele. Szczegółowa kwerenda lwowskiej prasy lat 1919–1920–1921 (dawniej trudno dostępnej, teraz zdigitalizowanej) pozwoliła zestawić kalendarium ponad 130 różnorodnych wydarzeń związanych z Górnym Śląskiem.

Lwów, który także przeżywał tragiczne chwile (dopiero końcem kwietnia 1919 roku zakończyło się ukraińskie bombardowanie miasta, a w sierpniu 1920 roku zbliżał się front wojny polsko-bolszewickiej), Lwów, który dopiero budował własne instytucje samorządowe, otwierał polskie instytucje (szkoły, uczelnie, teatry) i z niemałym trudem organizował życie społeczne, wyjątkowo energicznie włączył się w pomoc dla Górnego Śląska. Władze miejskie, wojskowi, dziennikarze, artyści, młodzież akademicka i kadra naukowa, działacze partii politycznych, związków zawodowych, członkinie organizacji kobiecych, a także zwykli mieszkańcy Lwowa gremialnie uczestniczyli w licznych wiecach i manifestacjach. W lokalach publicznych odbywały się spotkania i prelekcje przybliżające sprawy kresów zachodnich, urządzano specjalne koncerty, akademie i przedstawienia teatralne, a przede wszystkim różnymi sposobami zbierano środki na materialną pomoc dla Górnego Śląska.

### W prasie codziennej

Największe natężenie „śląskich imprez” we Lwowie przypadło oczywiście na miesiące przed plebiscytem i po jego przeprowadzeniu, ale już od sierpnia 1919 roku informacje o dramatycznych wydarzeniach z kresów zachodnich regularnie pojawiały się na łamach lwowskiej prasy. Dzienniki nie tylko przynosiły wiadomości o walkach powstańczych oraz o „niesłychanych gwałtach popełnianych przez Niemców na ludności polskiej”, ale także szczegółowo relacjonowały reakcję lwowskiego społeczeństwa. Już 5 sierpnia 1919 roku Komitet Obrony Narodowej zwołał publiczny wiec, na którym uchwalono rezolucję „Obywateli miasta Lwowa w sprawie Śląska Górnego”. Kolejną rezolucję z poparciem dla ludności polskiej Górnego Śląska oraz apelem do władz polskich o pomoc wystosowała 21 sierpnia Rada Miejska Lwowa, a dwa dni później na nadzwyczajnym posiedzeniu Rada Robotnicza PPS „solidaryzowała się z ludem robotniczym Górnego Śląska”. Wreszcie 24 sierpnia 1919 roku zorganizowano we Lwowie „niedzielną dzień poświęcony sprawom Śląska”. Pierwsza manifestacja rozpoczęła się przed gmachem sejmowym, a zakończyła pochodem pod pomnik Adama Mickiewicza, drugi wiec zgromadził głównie kolejarzy w Sali Sokoła. Następnego dnia urządzono „manifestację obywatelską w obronie Śląska” na dziedzińcu ratusza lwowskiego, gdzie (jak donosiła prasa) „zebrały się tysięczne tłumy ze wszystkich sfer”. Odtąd gazety co-

---

<sup>4</sup> O lwowskiej pomocy dla Górnego Śląska powstały niewielkie artykuły, zob.: J. Reizes-Dzieduszycki, *Działania społeczeństwa lwowskiego na rzecz powstań i plebiscytu na Górnym Śląsku*, [w:] *Udział lwowian w życiu społecznym Górnego Śląska*, red. M. Lubina, Katowice 1991, s. 126–130; Z. Woźniczka, *Lwów i Górny Śląsk. Wspólna walka o Polskę w latach 1918–21 i 1939*, „Śląsk” 2008, nr 10, s. 28–32 oraz hasło: J. Łączewski, *Lwów a powstania śląskie*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, pod red. F. Hawranka, Opole 1982, s. 281–283.

dzienne (których kilka ukazywało się wtedy we Lwowie<sup>5</sup>) regularnie informowały o różnorodnych śląskich wydarzeniach i powstających organizacjach, jak: Komitet Ratunkowy dla Górnego Śląska, Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Towarzystwo Przyjaciół Górnego Śląska, a później Komitety Plebiscytowe, Fundusz Plebiscytowy i Akademicka Egzekutywa Plebiscytowa (i związane z nią „drużyny plebiscytowe”). Odnotowywano też coraz liczniejsze „śląskie działania” istniejących już wcześniej we Lwowie organizacje, stowarzyszeń, związków i instytucji publicznych, m.in.: Komitetu Obrony Narodowej, Narodowej Organizacji Kobiet, Komitetu Obywatelskiego Polek, Organizacji Narodowej Obywateli, Związku Strzeleckiego oraz wszelkich organizacji studenckich, zawodowych (zwłaszcza kolejarzy) i wojskowych, a także Rady Miasta Lwowa. Skrupulatnie relacjonowano wszelkie inicjatywy: zbiórki pieniężne, wiece i manifestacje, odczyty i wykłady, wieczornice i koncerty, wystawy, a nawet konkurs na pracę agitacyjno-oświatową dla Górnego Śląska oraz loterię plebiscytową. W roku plebiscytowym dzienniki lwowskie regularnie donosiły o górnośląskich imprezach nie tylko we Lwowie, ale i na całych kresach wschodnich oraz w Poznaniu, Warszawie i Krakowie. Już 2 stycznia 1921 roku Lwów (jako pierwsze z polskich miast) zorganizował „Tydzień Górnośląski”. Rozpoczęto go uroczystą mszą w intencji pomyślnego wyniku plebiscytu, celebrowaną przez ks. biskupa Bolesława Twardowskiego. Po nabożeństwie w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu zebrano się na uroczystej sesji, wysłuchano referatu profesora Uniwersytetu Lwowskiego Eugeniusza Romera (przybyłego właśnie z Górnego Śląska) oraz jednogłośnie przyjęto rezolucję wzywającą do pomocy i ofiarności na rzecz plebiscytu.

Prasa zachęcała do materialnej ofiarności na cele górnośląskie i szczegółowo informowała o wszelkich datkach, kwestach oraz apelach różnych organizacji. Już w sierpniu 1919 roku PPS namawiał robotników lwowskich „do złożenia jednorazowego zarobku na rzecz ofiar powstania na Górnym Śląsku”, a Rada Robotnicza partii wyasygnowała na ten cel 1000 koron ze swoich funduszy. Miesiąc później Rada Miejska Lwowa przekazała 50 000 koron „na rzecz Górnoślązaków”. Końcem sierpnia 1919 roku „Kurier Lwowski” apelował o wpłaty na Fundusz Pomocy dla Górnego Śląska słowami: „znane z ofiarności społeczeństwo nasze nie da się prześcignąć innym ziemiom Polski”<sup>6</sup>. W kolejnych dniach gazeta wielokrotnie donosiła o takich wpłatach, np.: ze związku „katolickich krawców i krawczyń samoistnych” (1248 koron i 5 marek)<sup>7</sup>, z lwowskiego klubu sportowego „Pogoń” (400 koron dochodu z ostatniego meczu)<sup>8</sup> oraz od osób prywatnych, np.: Felicji hr. Skarbkowej (1000 koron), Emilii i Stanisława Łodyńskich (100 koron „za miast podziękowań za życzenia z okazji zaślubin”), Marysi i Lusi Wittemberskich (20 koron) oraz wielu, wielu innych<sup>9</sup>. Wraz ze zbliżaniem się plebiscytu we wszyst-

<sup>5</sup> Najważniejsze to: „Gazeta Lwowska”, „Kurier Lwowski”, „Wiek Nowy”, „Gazeta Poranna i Wieczorna”.

<sup>6</sup> *Fundusz pomocy dla Górnego Śląska*, „Kurier Lwowski” 1919, nr 235.

<sup>7</sup> *Na Górnoślązaków*, „Kurier Lwowski” 1919, nr 284.

<sup>8</sup> „Kurier Lwowski” 1919, nr 237.

<sup>9</sup> *Na pomoc dla bohaterskiego Śląska gór.*, „Kurier Lwowski” 1919, nr 238.

kich dziennikach lwowskich zaczęły regularnie pojawiać się rubryki informujące o datkach, które przynoszono lub nadsyłało do redakcji (także z kresowej prowincji) oraz o zbiórkach organizowanych w różnych kręgach lwowskich. I tak 16 lutego 1921 roku filateliści przeprowadzili akcję pod hasłem „50 000 marek polskich na plebiscyt górnośląski od lwowskich filatelistów”, z kolei kelnerzy „bez różnicy wyznania” uchwalili złożenie na ten cel całodziennego zarobku z 21 lutego. W marcu 1921 roku do plebiscytu górnośląskiego pół miliona marek dołożyło Gremium Drukarzy Lwowskich, a „Gazeta Wieczorna” przy tej okazji krytykowała banki, nafciarzy i przedsiębiorstwa przemysłowe za zbyt małą ofiarność w stosunku do osiągniętych dochodów<sup>10</sup>. Przed samym plebiscytem prasa już codziennie odnotowywała także większe i mniejsze wpłaty pojedynczych osób lub grup, na przykład: 12 baonu saperów (13 582 marki), klasy VIIa z III Gimnazjum (230 marek), lwowskich drużyn harcerskich (2771 marek), załogi pociągu pancernego „Batory” (3541 marek), komitetu organizacyjnego zapasów amatorskich (4000 marek), grona nauczycielskiego i uczniów Szkoły Wydziałowej Męskiej Czackiego (4349 marek), księcia Andrzeja Lubomirskiego, kuratora Ossolineum (500 000 marek), Zdzisława hr. Tarnowskiego (100 000 marek), artystki teatru miejskiego Stefani Michnowskiej Rzeszutko<sup>11</sup> (1000 marek), a nawet „nieodebraną resztę w kinie Apollo” (10 marek). Spisy takie zajmowały nieraz całą szpalnę w dzienniku, ale nadal szukano nowych, skuteczniejszych sposobów na pomnożenie zbieranych datków<sup>12</sup>. Proponowano na przykład: „by – na wzór Warszawy – w restauracjach, kawiarniach etc. doliczano do rachunków pewien procent na plebiscyt górnośląski, na co wydawać należałoby bloczki z poświadczeniem złożonej kwoty”<sup>13</sup>.

Dzienniki prześcigały się w doniesieniach, ile każdej redakcji udało się uezbiierać pieniędzy. Na przykład „Wiek Nowy” 17 marca 1921 roku informował, że czytelnicy złożyli „przeszło 1/4 miliona na plebiscyt” oraz zapewniał, że dalsze składki stale przyjmuje administracja gazety<sup>14</sup>. Z kolei „Gazeta Poranna” zachęcała do wpłacania datków specjalnymi wierszami rubrykowymi swojego „nadwornego poety” i barda Lwowa Henryka Zbierzchowskiego, aktywnie wspierającego „sprawę górnośląską”. Nemo (bo takim pseudonimem podpisywał się w prasie Zbierzchowski) już na zakończenie 1920 roku swój wiersz sylwestrowy kończył słowami<sup>15</sup>:

Gdyby tak oddać wszystkie te miliony,  
Które przepije Polska na Sylwestra

<sup>10</sup> *Pół miliona marek polskich na plebiscyt Górnośląski*, „Gazeta Wieczorna” 1921, nr 5723.

<sup>11</sup> *Nota bene* Stefania Michnowska po II wojnie światowej (wraz z ekspatriowanym ze Lwowa teatrem polskim) znalazła się w Katowicach i w Teatrze Śląskim grała do końca życia, zmarła w 1962 roku i pochowana jest na cmentarzu przy ulicy Francuskiej nieopodal Biblioteki Śląskiej.

<sup>12</sup> W efekcie tych działań, jak podawał w dniu plebiscytu „Wiek Nowy” (nr 5946) lwowski Komitet Obrony Kresów Zachodnich przesłał do Bytomia 21 milionów marek ze Lwowa i wschodniej Małopolski.

<sup>13</sup> (rs), *Lwów wobec plebiscytu górnośląsk.*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5921.

<sup>14</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5943.

<sup>15</sup> Nemo [H. Zbierzchowski], *Sylwester 1920 R.*, „Gazeta Poranna” 1921, nr 5613 [rubryka pt. *Z dnia*].



Śląsk Górny nigdy nie byłby stracony  
A Niemcom requiem grałaby orkiestra.

Natomiast na krótko przed plebiscytem (14 marca 1921) wierszem *Jak zebrać miliony na Śląsk*<sup>16</sup> dowcipnie radził lwowianom:

Niechaj każdy, kto ma chętkę  
Na parasol i kalosze  
Moknie raczej aż do lata  
A na Śląsk niech odda grosze.

Niechaj każda w Polsce panna,  
Gdy jej podrze się podwiązka,  
Sznurkiem zwiąże swe pończoszki  
A sto marek da dla Śląska.

Niechaj smakosz pęczak jada,  
Choć mu pachnie tłusta gąska.  
A z łatwością po tygodniu  
Tysiąc marek da dla Śląska.

Niechaj zamiast trzech wódeczek  
Będzie jedna i przekąska  
A oszczędzisz swoje nerki  
I uzbierasz grosz dla Śląska.

Niechaj zamiast sutych fałdów  
Suknia twoja będzie wąska  
A pokażesz ładne kształty  
I ocalisz grosz dla Śląska.

Niechaj paskarz, gdy się uda  
Znowu jakaś sprawa grząska,  
Dla ekspiacji cały dochód  
Odda na potrzeby Śląska.

Niechaj wreszcie grosz oddadzą  
Wszystkie banki, spółki, związki  
A posypią się miliony  
Na plebiscyt górnośląski.

Cytowany wiersz jest wyjątkowo długi, ale rymowane apele o ofiarność „na cele górnośląskie” (umieszczane w dziennikach) były zwykle znacznie krótsze i najczęściej składały się z jednej lub dwóch zwrotek dosadnie i zwięźle przemawiających do czytelnika, jak choćby kolejny utwór Zbierzchowskiego<sup>17</sup>:

Do marki marka  
A będzie miarka  
Dostanie w skórę  
Ludek Bismarka  
    Śląsk odbierzemy  
    Pruskiej gadzinie  
    I będzie szczęśno  
    W polskiej krainie.

<sup>16</sup> Nemo [H. Zbierzchowski], *Jak zebrać miliony na Śląsk*, „Gazeta Poranna” 1921, nr 5733 [rubryka pt. *Z dnia*].

<sup>17</sup> „Gazeta Poranna” 1921, nr 5739.

Krótkimi utworami wierszowanymi stale namawiał do ofiarności także Komitet Obrony Kresów Zachodnich, a każda taka zachęta zawsze kończyła się podaniem adresu KOKZ oraz numeru rachunku w Polskiej Kasie Oszczędności, np.:

Śląsk bez Polski  
A Polska bez Śląska;  
To skład Apostolski  
Bez „Amen” na końcu.  
Lwów, pl. Mariacki 10, Rachunek w P.K.O. nr 148.340<sup>18</sup>.

Inny wiersz, podpisany przez Komitet Obrony Kresów Zachodnich, to parafraza *Mazurka Dąbrowskiego*:

Jeszcze Ślonsko nie zginęło  
Póki stać antanty,  
Niemcom skórę sprął Jagiełło  
Poprawi Korfanty.  
Wielki Komtur dał dwa miecze  
Na niemieckie karki,  
A ty miałbyś nie dać człeczce  
Bodaj jednej marki.  
Sypnij groszem jak kulami,  
Kiesą staropolską;  
Niemiec będzie pod nogami  
A Śląsk Górny z Polską<sup>19</sup>.

Komitet Obrony Kresów Zachodnich zachęcał także do nabycia w siedzibie KOKZ metalowego znaczka i noszenia go do końca plebiscytu, apelując: „Nikt na ulicy bez tego znaczka metalowego!”. W specjalnym ogłoszeniu znalazła się podobizna znaczka oraz informacja, że wydano go w dwóch wersjach: okrągły, mosiężny (50 marek) i czworokątny, aluminiowy dla uczniów (25 marek). Na znaczku umieszczono napis: „Śląsk nasz. Tak nam dopomóż Bóg. 1921” i w osobnym anonisie informowano o odezwie, wydanej do duchowieństwa przez metropolitę lwowskiego arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, „aby zachęciło wiernych do poparcia akcji górnośląskiej przez zakup znaczka”<sup>20</sup>. Z kolei Organizacja Narodowa Obywateli 6. okręgu m. Lwowa wydrukowała nalepki z napisem „Wszyscy i wszystko dla Górnego Śląska”, które „za zgodą Dyrekcji Miejskich Zakładów Elektrycznych” rozlepiano w tramwajach<sup>21</sup>. W prasie codziennej lwowski Komitet Obrony Kresów Zachodnich publikował także sprawozdania kasowe ze swej działalności, niezmiennie zachęcał do wpłacania datków na cele plebiscytowe, ale też zwracał uwagę, że są we Lwowie „pewne odłamy, warstwy społeczeństwa, wzbogacone na wojnie, utuczone na biedzie powszechnej, które nie poczuły się dotąd do spełnienia tego obowiązku”<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> „Kurier Lwowski” 1921, nr 43.

<sup>19</sup> „Kurier Lwowski” 1921, nr 44.

<sup>20</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5937 i 5943.

<sup>21</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5921.

<sup>22</sup> B. Kwiatkowski, K. Powidzki, S. Komornicki, *Tymczasowe sprawozdanie kasowe Komitetu Obrony Kresów Zachodnich we Lwowie ze składek na cele plebiscytowe*, „Gazeta Lwowska” 1921, nr 37.

Stałym elementem lwowskich dzienników były specjalnie wyróżnione graficznie apele w rodzaju: „Pamiętajmy o Śląsku!”, „Pamiętajmy o Plebiscycie na Górnym Śląsku!”, „Jedna myśl, Jedna wola, Jeden czyn! Cały naród z Górnym Śląskiem”. Takie apele, pisane bardzo dużą czcionką, ujmowane w ozdobne ramki i wskazujące „rączki”, od razu zwracały uwagę czytelnika i przemawiały do jego wyobraźni. Ale akcja propagandowa lwowskiej prasy nie ograniczała się tylko do takich krótkich i wyrazistych elementów. W gazetach codziennych, poza stałymi relacjami ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego (czasami pisanych przez własnych korespondentów<sup>23</sup>), specjalnymi rubrykami (jak *Kronika Górnośląska* w „Gazecie Lwowskiej”), znajdowało się nawet miejsce na pokaźne artykuły historyczne, ekonomiczne, gospodarcze i polityczno-społeczne oraz wywiady z uczestnikami wydarzeń na Śląsku. Na przykład „Wiek Nowy” zamieścił rozmowę z generałem Franciszkiem Ksawerym Latinikiem, dowódcą walk o Śląsk Cieszyński<sup>24</sup>, a „Gazeta Poranna” z dyrektorem teatru plebiscytowego Henrykiem Cepnikiem<sup>25</sup>. Zwłaszcza wywiad z Cepnikiem, znanym doskonale we Lwowie krytykiem teatralnym i sekretarzem literackim miejscowego teatru, był interesującą „garścią arcyciekawych informacji o życiu i nastrojach, a przede wszystkim o toczącej się od kilkunastu miesięcy niesłychanie intensywnej akcji plebiscytowej”. Jak reklamowano w dzienniku: „Szczegóły te, jako pochodzące od naocznego świadka, posiadają bezpośredniość autopsji i jako takie szczególnie w obecnej chwili niewątpliwie zainteresują naszych Czytelników”. Z kolei „Gazeta Poranna” aż w czterech kolejnych numerach opisywała sport polski na Górnym Śląsku<sup>26</sup> i jego ważną rolę propagandową przed plebiscytem. Autorem artykułu, a właściwie sprawozdania z pobytu na Górnym Śląsku (od 16 czerwca do 1 lipca 1920 roku), był trener lwowskiego klubu sportowego „Pogoń” Rudolf Wacek<sup>27</sup>, który zorganizował wyjazdowe (śląskie) mecze piłki nożnej „Pogoni” i „Czarnych”. Piłkarze ze Lwowa rozegrali siedem spotkań z niemieckimi i polskimi zespołami w Bytomiu, Katowicach i Lipinach, wygrali wszystkie, a trener „Pogoni” uczestniczył w licznych spotkaniach z organizatorami polskiego życia sportowego na Górnym Śląsku.

Kryzys węglowy i wczesna zima 1919 roku spowodowały zainteresowanie dzienników lwowskich zagadnieniami przemysłu węglowego<sup>28</sup>. Przy okazji podkreślano znaczenie Górnego Śląska dla odrodzonego państwa polskiego. Do mieszkańców Lwowa, którzy w tym czasie stale borykali się z brakiem opału, na pewno prze-

<sup>23</sup> Stałym korespondentem „Kuriera Lwowskiego” od września 1920 do czerwca 1921 roku był Roman Lutman, student Uniwersytetu Jana Kazimierza, pracujący w Wydziale Prasowym Polskiego Komisariatu Plebiscytowego w Bytomiu. Wysłał ok. 30 reportaży z akcji plebiscytowej, działań wojennych oraz sytuacji społeczno-narodowej na Górnym Śląsku.

<sup>24</sup> J. Łada-Walicka, *Bohaterski obrońca Śląska o plebiscycie. Rozmowa z generałem Latinikiem*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5912.

<sup>25</sup> *Przebudzenie Górnego Śląska (Wywiad. z dyr. Henrykiem Cepnikiem)*, „Gazeta Poranna” 1921, nr 5753.

<sup>26</sup> R. Wacek, *Sport polski na Górnym Śląsku*, „Gazeta Poranna” 1920, nr 5313, 5315, 5319, 5323.

<sup>27</sup> *Nota bene* Rudolf Wacek po II wojnie światowej i ekspatriacji ze Lwowa zamieszkał w Bytomiu, zmarł w 1956 roku i pochowany jest na tamtejszym cmentarzu Mater Dolorosa.

<sup>28</sup> Na przykład: (ni), *Produkcja i eksport węgla z Górnego Śląska*, „Wiek Nowy” 1919, nr 5483 oraz Dr. A. B., *Województwo czarnych diamentów*, „Gazeta Poranna” 1920, nr 5328.

mawiały liczby określające wielkość wydobycia węgla. Takiego argumentu często używano w apelach o ofiarność, np.: „Na Górnym Śląsku milion trzysta tysięcy Polaków oczekują ratunku od swej Macierzy, śpieszcie z pomocą rodakom. Przyniosą oni w ofierze Ojczyźnie 43,801,056 ton węgla rocznie. Wobec tego, że Król. polskie rocznie wydobywało tylko węgla 6,315,430 ton, dar to monarszy”<sup>29</sup>. O sprawach ekonomiczno-społecznych związanych z Górnym Śląskiem pisał w dziennikach profesor Uniwersytetu Lwowskiego Eugeniusz Romer, mocno zaangażowany w akcję plebiscytową na Śląsku. Romer wydał w 1921 roku kilka publikacji<sup>30</sup>, z których fragmenty przedrukowywały dzienniki, szczegółowo relacjonowano też jego odczyty wygłaszane we Lwowie na różnych górnośląskich imprezach<sup>31</sup>. W dziennikach omawiano i reklamowano też inne książki-odczyty, na przykład *Poeci Górnego Śląska* Kazimierza Ligonია<sup>32</sup> czy *Śląsk wraca do Polski*, wydany nakładem lwowskiego tygodnika „W Obronie Ojczyzny”<sup>33</sup>, a także przytaczano obszerniejsze artykuły prasy zagranicznej, jak tekst Jana Kucharzewskiego w szwajcarskim dzienniku „Gazette de Lauzanne”<sup>34</sup>.

Najwięcej obszernych artykułów o tematyce górnośląskiej można odnaleźć w numerach dzienników, które pojawiły się we Lwowie przed samym plebiscytem i po ogłoszeniu jego wyników. Na przykład redakcja „Gazety Porannej” specjalny śląski numer przygotowała już z datą 14 marca i oprócz odpowiedniej mapy na stronie tytułowej, tekstów poświęconych historii Górnego Śląska, stosunkom ekonomicznym i społecznym oraz szczegółowemu omówieniu wydawnictwa *Cierpienia ludu górnośląskiego pod panowaniem niemieckim*, zamieściła także „obrazek górnośląski” Heleny Sołtysowej *Na rudnickiej mogile*<sup>35</sup>. 21 marca do Lwowa przyjechał Józef Piłsudski, a „Gazeta Wieczorna” donosiła, że: „W decydującym, epokowym dla Polski momencie, Lwów dostąpił zaszczytu, iż Naczelnik Państwa oczekiwał w nim wiadomości o rozstrzygnięciu plebiscytu”<sup>36</sup>. Tym razem wizyta Piłsudskiego nie była najważniejszym wydarzeniem, bo „tematem rozmów we wszystkich lokalach śniadankowych i kawiarnianych” był plebiscyt, „na ulicach miasta panował do późnej nocy ożywiony ruch, w oczekiwaniu wiadomości, a już wczesnym rankiem snuły się tłumy na ulicach, oczekując pism poniedziałkowych”<sup>37</sup>. Zaraz po plebiscycie „Wiek Nowy” pod nagłówkiem *Górnoślązacy repro-*

<sup>29</sup> „Rewia” 1919, nr 23.

<sup>30</sup> Np.: E. Romer, *Uwagi nad notą niemiecką w sprawie plebiscytu 20 marca*, Lwów 1921; tenże, *Stosunki ekonomiczne Górnego Śląska a polityka państwa niemieckiego*, Lwów, Warszawa 1921. Ponadto w serii „Prac Geograficznych” (wydawanych przez Romera) ukazała się praca A. Dudzińskiego, *Polacy na Śląsku*, Lwów 1919.

<sup>31</sup> E. Romer, *Upośledzenie robotnika polskiego na Górnym Śląsku (Fragment)*, „Kurier Lwowski” 1921, nr 32; Z., *Z sali odczytowej. Odczyt prof. Romera o Śląsku*, „Kurier Lwowski” 1921, nr 33; *Rzeczy niemieckie – ruiną dla G. Śląska*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5911.

<sup>32</sup> S. Rayski, *O poetach Górnego Śląska*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5882.

<sup>33</sup> *Śląsk wraca do Polski*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5981.

<sup>34</sup> *Górny Śląsk dla Polski!*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5910.

<sup>35</sup> „Gazeta Poranna” 1921, nr 5733.

<sup>36</sup> *Naczelnik Państwa we Lwowie*, „Gazeta Wieczorna” 1921, nr 5746.

<sup>37</sup> Tamże.

dukował na stronie tytułowej obraz Wacława Nowiny-Przybylskiego<sup>38</sup> i tę samą ilustrację (tym razem z nagłówkiem *Zwycięstwo*) wykorzystał na swojej pierwszej stronie 11 maja, czyli kilka dni po wybuchu III powstania śląskiego. Ten popularny i sensacyjny dziennik lwowski wyróżniał się wśród innych gazet codziennych ilustracjami umieszczanymi na stronie tytułowej pod odpowiednimi, przyciągającymi wzrok nagłówkami. W 1921 roku kilka rycin obrazowało sytuację na Górnym Śląsku (np. pod tytułami *Echa plebiscytowe* lub *Z pola krwawych walk*), a także prezentowało głównych bohaterów historycznych wydarzeń, zwłaszcza Wojciecha Korfantego<sup>39</sup>. Mimo opisywania poważnych i dramatycznych historii „Wiek Nowy” (popularny dziennik dla masowego czytelnika) nie rezygnował z sensacyjnych szczegółów. W numerze z 5 czerwca 1921 roku, obok tytułu *Oddziały powstańcze obsadziły Pszczynę*, znalazła się podobizna „wodza powstańców górnośląskich”, komendanta Nowiny-Doliwy, czyli Macieja hr. Mielżyńskiego. Do ryciny dodano zaskakujące wyjaśnienie, niezwiązane z bieżącymi wydarzeniami, a brzmiało tak: „Nazwisko to nie jest obce szerokim sferom, zajmowało ono sobą opinię przed kilkunastu laty z okazji głośnego procesu hr. M., który był oskarżony o zamordowanie swej żony i kuzyna, przyłapanych *in flagranti* przez zdradzonego męża”<sup>40</sup>. Czasami na łamach „Wieku Nowego” pojawiały się też rysunki satyryczne komentujące bieżącą chwilę, a czytelnik dziennika otrzymywał zwykle krótkie objaśnienie treści rysunku i jego symbolicznych elementów<sup>41</sup>. Ale to nie dzienniki były miejscem, gdzie rysunek stawał się głównym środkiem przekazu, lecz pisma humorystyczne, w których temat powstań śląskich i plebiscytu pojawiał się równie często od sierpnia 1919 aż do maja 1921 roku.

## W czasopiśmie satyrycznych

Rysunki, karykatury, scenki komiksowe, wiersze, anegdoty oraz krótsze i dłuższe teksty satyryczne to środki, którymi posługiwał się „Szcutek”, najpopularniejsze lwowskie czasopismo humorystyczne<sup>42</sup>. Wszystkie te narzędzia umiejętnie wykorzystywano do komentowania aktualnej sytuacji społeczno-politycznej. Tygodnik satyryczno-polityczny, bo taki podtytuł miał wydawany od marca 1918 roku „Szcutek”<sup>43</sup>, towarzyszył burzliwym wydarzeniom związanym z odzyskaniem niepodległości i ostro oceniał działania rządzących Polską. Doskonali rysownicy: Kamil Mackiewicz, Kazimierz Grus, Maja Berezowska, Zdzisław Czermański oraz znani lwowscy literaci: Jan Kasprówic, Stanisław Wasylewski i Henryk Zbierzchowski bezkompromisowo komentowali sytuację na Górnym Śląsku i brak pomocy ze strony polskich władz. Pierwszy raz temat górnośląski pojawił

<sup>38</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5947.

<sup>39</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5951, 5983.

<sup>40</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 6005.

<sup>41</sup> Np. rycina *Kto zwycięży?*, „Wiek Nowy” 1921, nr 5946.

<sup>42</sup> We Lwowie w tym czasie ukazywały się jeszcze inne pisma satyryczne, m.in.: „Pociąg” i „Kabaret”, ale mniej interesowały się tematyką górnośląską.

<sup>43</sup> Tytuł nawiązywał do wydawanego we Lwowie od 1869 do 1896 dwutygodnika humorystycznego „Szcutek”.

się na okładce „Szczutka” 31 sierpnia 1919 roku<sup>44</sup>, wkrótce po upadku I powstania śląskiego. Do całostronicowego, wyrazistego rysunku Kazimierza Grusa z nagłówkiem *Wołanie Śląska* i podpisem: „Wojska dajcie mi, psiakrew!” dodano (na odwrocie strony tytułowej) pięciowrotkowy, wierszowany komentarz będący dramatycznym, lecz daremnym apelem o pomoc. Fraza ze strony tytułowej kończyła każdą strofę anonimowego wiersza<sup>45</sup>:

Prusak sięga mi do trzew  
W pień mordują nas Grenzschatze  
Kiedyż jarzmo podłe zrzucę  
Słysz Warszawo, wołam krwawo:  
Wojska dajcie mi, psiakrew!

Ginę, walcząc jako lew  
Mdleją dłonie gorejące  
Hej, warszawskie wy zające  
Rezydenty od ententy  
Wojska dajcie mi, psiakrew!

Cóż mi wasz frazesów śpiew  
Cóż, że każda prawie gąska  
Pieje hymny na cześć Szlązka  
W kabaretach i w gazetach  
Wojska dajcie mi, psiakrew!

Uroczystym słowom wbrew  
Przysyłacie miast patronów  
Wagon starych pantalonów  
Pantalony, o gawrony!  
Wojska dajcie mi, psiakrew!

Cóż mi wasz frazesów śpiew?  
Gdy prusacza czerń zdradziecka  
Rznie nam baby, rznie nam dziecka  
W pysk wam krzyczę, królewiały  
Wojska dajcie mi, psiakrew!

W tym samym numerze podobny wydźwięk miały jeszcze dwa rysunki autorstwa Mai Berezowskiej i Kamila Mackiewicza. Szkic Mackiewicza (zatytułowany *Na froncie pod Sosnowcem*) podpisano słowami: „Głupie buntownicy nie tracą nadziei że otrzymają pomoc z Polski. Na, da weiss ich schon: jak ta pomoc będzie wyglądała Warszawa urządzi «dzień kwiatka»”, a rycinę Berezowskiej wierszem:

Skandal z tym Śląkiem! Krew strugą się leje  
A żołnierz polski patrzy na to z dala  
– Ha, no cóż robić? Pojedziem w aleje  
Na to nam jeszcze ententa pozwala.

W następnych numerach „Szczutka” (z września 1919 roku) rysunki i wiersze po raz kolejny krytycznie opisywały trudną sytuację na Górnym Śląsku, a także brak realnej pomocy ze strony Polski. I znowu Kazimierz Grus rysunkiem, a Henryk Zbierzchowski czterowrotkowym wierszem *Na Śląsku spokojnie* w jaskrawy

<sup>44</sup> Pisał o tym też W. Janota, *Lwowski ślad*, „Śląsk” 2001, nr 5, s. 81.

<sup>45</sup> [H. Zbierzchowski?], *Wołanie Ślązaka*, „Szczutek” 1919, nr 35.



sposób komentowali dramatyczne wydarzenia „po krwawej wojnie”. Zbierchowski drastyczne obrazy niemieckich okrucieństw zestawiał z powtarzającą się frazą „na Śląsku spokojnie” oraz organizowanymi w Warszawie „pochodami, wiecami, protestami i dniem kwiatka”, ironicznie pisał<sup>46</sup>:

Na Śląsku spokojnie...  
Warszawa przecież z wami sercem jest.  
Hucznie i rojnie  
Wypadł protestu żywiołowy gest.  
Or-ot przemawiał z okien Filharmonii,  
A potem bractwo poszło do Polonii,  
Gdzie pośród fontann skrzypka gra upojnie.  
Z frazesem w ustach i zapalem w oku  
Tam się buduje Polskę przy Medocu.  
Wino to przecież także krwawy chrzest.

W tej sytuacji na pomoc Górnosłazakom bez wahania udał się bohater pierwszego polskiego komiksu – Szalony Grzesiu, wprawiony w bojach na różnych frontach. W XXIII i XXIV odcinku swoich przygód<sup>47</sup>, opowiadanych na łamach „Szczutka” przez Kamila Mackiewicza (rysunek) i Stanisława Wasylewskiego (tekst), Grzesiu odważnie i skutecznie walczył z Grenzschutzem.

W następnych latach temat górnośląski powracał na łamy „Szczutka” jeszcze wielokrotnie, a w roku plebiscytowym gościł aż na sześciu okładkach tygodnika. Już 27 stycznia 1921 roku, na dwa miesiące przed plebiscytem, wydano propagandowy „numer górnośląski”, w którym znalazła się *Kolęda śląska* Henryka Zbierchowskiego oraz kilka satyrycznych rysunków, m.in. karykatura Korfantego, który „wymiała z naszych progów wszystkie śmiecie”<sup>48</sup>. Za artystyczną stronę „Szczutka” odpowiadał już wtedy Zygmunt Kurczyński i on też był autorem większości ilustracji komentujących plebiscyt górnośląski. Kazimierz Grus, poprzedni kierownik literacko-artystyczny i redaktor odpowiedzialny, zakończył współpracę z lwowskim czasopiśmem w listopadzie 1920 roku i przeniósł się na Górny Śląsk razem z przyszłą żoną Mają Berezowską. W Bytomiu dołączyli do zespołu satyrycznego „Kocyndra” (wydawanego przez Stanisława Ligonia i Jana Przybyłę<sup>49</sup>) i z zapalem zaangażowali się w propagandową walkę plebiscytową. Ostatni rysunek Grusa w „Szczutku” (zatytułowany *Górny Śląsk*) znalazł się na okładce numeru z 30 listopada 1920 roku<sup>50</sup>, a pierwsze szkice w „Kocyndrze” pojawiły się już końcem grudnia, w świątecznym numerze<sup>51</sup>. Rysownicy „Szczutka” nie byli jedynymi, którzy w 1920 roku postanowili zaangażować się w prace plebiscytowe i ze Lwowa wyruszyli na Śląsk. Podobne decyzje podjęło wielu dziennikarzy, artystów i studentów, np.: Henryk Cepnik, Roman Lutman, Edward Rumun, Olga Zarzycka i wielu, wielu innych, ale to już zupełnie inna historia.

<sup>46</sup> H. Zbierchowski, *Na Śląsku spokojnie*, „Szczutek” 1919, nr 39.

<sup>47</sup> *Ogniem i mieczem czyli Przygody Szalonego Grzesia*, „Szczutek” 1919, nr 35 i 36.

<sup>48</sup> „Szczutek” 1920, nr 5 (numer górnośląski).

<sup>49</sup> Zapewne właśnie za sprawą Jana Przybyły, który także współpracował ze „Szczutkiem”, K. Grus i M. Berezowska trafili na Śląsk w 1920 roku.

<sup>50</sup> „Szczutek” 1920, nr 48.

<sup>51</sup> „Kocynder” 1920, nr 16.

## W życiu kulturalnym Lwowa

Echa powstań śląskich i plebiscytu docierały także do lwowskich sal teatralnych, koncertowych i wystawowych oraz na salony, w których odbywały się odczyty, wieczorki towarzyskie, rauty i zabawy taneczne. Wydarzenia kulturalne były okazją do zbierania datków, najpierw na pomoc „dla ofiar Górnego Śląska”, a później „na akcję plebiscytową”. Czasami przekazywano tylko część uzyskanego dochodu<sup>52</sup>, ale zwykle organizowano specjalne imprezy na „cele górnośląskie”.

W latach 1919–1921 pokazano kilka amatorskich przedstawień teatralnych urządzonych głównie siłami Związku Teatrów i Chórów Włościańskich oraz Stowarzyszenia „Gwiazda”. Wystawiano polskie komedie (np. Adama Asnyka *Bracia Lerche*) i wodewile (np. Franciszka Domnika *Na Łyczakowie*)<sup>53</sup>, ale powstawały też utwory nawiązujące do aktualnych wydarzeń i one miały największą siłę propagandową. Na początku 1920 roku z inicjatywy Związku Teatrów i Chórów Włościańskich oraz Komitetu Obrony Kresów Zachodnich ułożono *Szopkę plebiscytową*. Recenzent „Gazety Porannej” o tekście pióra Ireny Mrozowickiej pisał:

ujęty w ramy jasełkowe w dowcipny sposób zestawia fragmenty betlejemejskiej nocy z faktami najnowszych zdarzeń, a więc: król Herod ma głowę Wilhelma, a pod purpurowym płaszczem pruski mundur, rzeź niewiniątek jest wojną światową, a biblijny spis ludności przypomina, że każdy powinien otwarcie przyznać się do swego rodu i pochodzenia<sup>54</sup>.

Jak zapowiadał „Kurier Lwowski”, po jednym przedstawieniu w Sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego we Lwowie, zespół wyrusza „w okolice plebiscytowe”, ponieważ „dostanie się szopki poza linię strzeżoną dotąd przez Niemców jest już możliwe, przeto za dni kilka król Herod wyjeżdża na Śląsk oddać głowę pod kosę śmierci”<sup>55</sup>. Z kolei w dniu plebiscytu teatr włościański ze Zboisk wystawił we Lwowie w sali Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Rzemieślniczej „Skała” sztukę *Wilus* autorstwa „p. Błazczyńskiej znanej działaczki na G. Śląsku”<sup>56</sup>. W prasie zapowiadano, że sztuka na Górnym Śląsku „oddaje znaczne usługi w propagandzie plebiscytowej”, bo przedstawiła „w rzeczywistym świetle zaborcze plany Wilusia”, stąd została znienawidzona przez Prusaków, a aktora grającego Wilhelma zamordowano<sup>57</sup>. Czy rzeczywiście tak było, czy był to tylko chwyt reklamy prasowej trudno dziś ustalić.

Artyści scen zawodowych także aktywnie włączali się w „sprawę górnośląską”. Teatr Rozmaitości 2 września 1919 roku wystawił po raz pierwszy nowy składany program, „aktualną rewię ze śpiewami” *Nie damy Śląska*. Jak donosiła prasa, publiczność podczas kolejnych przedstawień rzucała na scenę „datki dla śląskiej braci”, zwłaszcza w czasie występów „Starego Grajka”, a „huczne brawa towarzy-

<sup>52</sup> Np. z wieczoru artystycznego humorysty Tadeusza Dwernickiego z udziałem „primadonny teatru wodewilowego” Marii Dracowej i „utalentowanej pieśniarki” Anieli Grabowskiej w sali Sokoła-Macierzy, 31 VIII 1919.

<sup>53</sup> Przedstawienia lwowskiej „Gwiazdy” na cele plebiscytowe, 14 III 1920 i 19 VI 1921.

<sup>54</sup> *Szopka plebiscytowa*, „Gazeta Poranna” 1920, nr 5061.

<sup>55</sup> *Szopka plebiscytowa*, „Kurier Lwowski” 1920, nr 24.

<sup>56</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5946.

<sup>57</sup> *Przedstawienie włościańskie*, „Gazeta Wieczorna” 1921, nr 5744.

szyły każdej strofcej aktualnych kupletów i piosenek o Śląsku, górnikach, Hallerze i Grenzschutz<sup>58</sup>. Pieniądze zebrane w ten sposób Mieczysław Petrzycki (aktor występujący w roli Grajka) przekazał do redakcji „Gazety Porannej”: „z prośbą o oddanie odnośnemu Komitetowi<sup>59</sup>. Z kolei Teatr Miejski w ramach „akcji plebiscytowej” 8 marca 1921 roku zorganizował *Wieczór górnośląski*. W części oficjalnej przemawiał Bronisław Kwiatkowski (prezesa KOKZ), natomiast prelekcję „o ziemi śląskiej”<sup>60</sup> wygłosił profesor Eugeniusz Romer. W części koncertowej wieczoru wystąpił chór mieszany Towarzystwa Muzycznego i orkiestra Teatru Miejskiego pod batutą Mieczysława Sołtysa, wiersz *Grunwaldu* bój deklamował aktor sceny miejskiej i zarazem obrońca Lwowa – Janusz Kozłowski<sup>61</sup>, a „wiązanek pieśni górnośląskich” wykonała Stanisława Argasińska-Choynowska, która wystąpiła w stroju Górnoślązaczki. Sprawozdawca muzyczny „Gazety Lwowskiej” Franciszek Neuhauser relacjonował: „Iluzję, że interpretacja znakomitej śpiewaczki przenosi nas na chwilę w okolice Górnego Śląska, podwajał oryginalny ludowy kostium p. Argasińskiej”<sup>62</sup>. Warto dodać, że śpiewaczka (z zespołem warszawskiego Teatru Wielkiego) występowała wcześniej na terenach plebiscytowych, gdzie śpiewała te same pieśni. Jan Przybyła zadedykował jej wiersz w satyrycznym „Kocyndrze”, a także przedrukował teksty czterech wykonywanych utworów<sup>63</sup>.

Z zachowanych lwowskich egzemplarzy teatralnych wiadomo, że „elementy górnośląskie” dodawano też do niektórych przedstawień. Na przykład w rękopiśmie libretta austriackiej operetki *Książę Kazimierz* Karla Ziehrera<sup>64</sup>, granej we Lwowie w 1920 roku, zachowało się kilka luźnych kartek z nowymi kupletami. I choć akcja operetki rozgrywała się bardzo daleko, bo aż w Ameryce, dołączono śpiewki opowiadające o aktualnych wydarzeniach dziejących się na ziemiach polskich, m.in. wojnie z bolszewikami oraz plebiscycie na Górnym Śląsku. Widzowie lwowskiego Teatru Miejskiego mogli usłyszeć wyśpiewaną zachętę do ofiar na cele górnośląskie i na Pożyczkę Odrodzenia Polski:

Chcesz bracie dzisiaj Polski takiej  
Jak przed rozbiorem była wszak  
Pamiętaj o tem, że Ślązaki  
Tam cierpią – więc rozwiązuj sak  
Nie żałuj życia no i mienia  
Na plebiscyty marki sięj  
Bo Polsce z tem już będzie lżej.

<sup>58</sup> „Wiek Nowy” 1919, nr 5484.

<sup>59</sup> „Gazeta Poranna” 1919, nr 4813, 4820.

<sup>60</sup> *Wieczór górnośląski*, „Kurier Lwowski” 1921, nr 58.

<sup>61</sup> Janusz Kozłowski, znakomity aktor i reżyser znany później pod pseudonimem Janusz Warnec-ki, brał udział w obronie Lwowa jako artylerzysta.

<sup>62</sup> Fr. Neuhauser, *Z muzyki*, „Gazeta Lwowska” 1921, nr 60.

<sup>63</sup> Kocynder [J. Przybyła], *Pani Stanisławie Argasińskiej-Choynowskiej (na nutę „Kujawiaka”) oraz Z pieśni, śpiewanych przez panią St. Argasińską na Górnym Śląsku*, „Kocynder” 1920, nr 14.

<sup>64</sup> Rękopis z Biblioteki Teatru Lwowskiego, unikatowej kolekcji Biblioteki Śląskiej, sygn. BTLw 4075.

Z kolei w jasełkach Lucjana Rydla *Betlejem polskie* do postaci historycznych z dawniejszych epok dodano w 1920 roku dwie współczesne: Obrońcę Lwowa (Orlę) oraz Górnioślązaka. Potwierdzają to nie tylko afisze teatralne, ale także lwowski egzemplarz (sygn. BTLw 176). W obsadzie, zanotowanej w egzemplarzu teatralnym, co prawda brak Górnioślązaka, ale wiadomo, że miał się pojawić na scenie, skoro Władysław Ratschka Sowiński (aktor występujący w tej roli) dołączył do egzemplarza kartkę z odręczną notatką i pytaniem: „Gdzie jest Górnik Górniośląski? Ratschka Sow?”. *Betlejem polskie* z Obrońcą Lwowa i Górnioślązakiem grano w Teatrze Miejskim aż 11 razy w gorącym okresie przedplebiscytowym od 23 grudnia 1920 do 6 lutego 1921 roku, często na przedstawieniach popołudniowych przeznaczonych dla szerszej, także młodzieżowej publiczności.

Aktorzy, śpiewacy i tancerze Teatru Miejskiego deklamowali również na koncertach, wieczorkach i rautach urządzanych w różnych salach Lwowa oraz przemawiali na manifestacjach. Na przykład 25 kwietnia 1920 roku, na wiecu młodzieży szkół średnich i wyższych w obronie polskości Śląska, w imieniu Teatru Miejskiego wystąpił reżyser i aktor Franciszek Frączkowski<sup>65</sup>, a dzień później na raucie „na cele plebiscytowe”, urządzanym staraniem żeńskiego akademickiego Komitetu Plebiscytowego, wystąpiła aktorka sceny miejskiej Irena Trapszo. Wreszcie 11 czerwca 1921 roku Bolesław Folański, Michał i Helena Tatrzańscy oraz Marian Kopczyński reprezentowali Teatr Miejski w „wieczorze różnaitości” urządzonym przez Sokół-Macierz pod hasłem „Na Górny Śląsk”. Artyści teatralni uczestniczyli także w ulicznych kwestach i zwykle zbierali najwięcej datków. Na początku 1921 roku zmuszeni byli nawet przesunąć termin „Dnia Aktora” z powodu „Tygodnia Górniośląskiego”. Związek Artystów Scen Polskich zorganizował 17 stycznia tego roku uliczną „zbiórkę na plebiscyt górniośląski”, która przyniosła przeszło 120 000 marek. Ten doskonały rezultat był nie tylko wynikiem sprzyjającej pogody i tłumów na ulicach Lwowa, ale przede wszystkim ofiarności i pomysłowości aktorów, którzy w odpowiednich kostiumach krążyli po ulicach miasta. Sprawozdawca „Wieku Nowego” donosił, że „uwagę zwracali ulokowani wygodnie w samochodach dwaj «prawdziwi» pruscy oficerowie w pikielhaubach, za których przebrali się pp. Justian i Kozłowski”<sup>66</sup>, a „najbardziej niestrudzonym” w organizacji kwesty był reżyser opery i operetki lwowskiej Bolesław Folański, który *nota bene* występował też w zespole teatru plebiscytowego na Śląsku w 1920 roku.

Jednak najbardziej dochodowym przedsięwzięciem „na cele górniośląskie”, zorganizowanym w salach Teatru Miejskiego, była *Wielka Reduta Plebiscytowa* urządzona staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich i Komitetu Literacko-Artystycznego w niedzielę 6 lutego 1921 roku. W reducie wzięli udział oczywiście aktorzy Teatru Miejskiego, ale także artyści lwowskiej sceny rewiowej „Bagatela” Anda Kitschman i Marek Windheim, którzy wystąpili w „części wesołej” wieczoru i „humorem swoim odciągnęli całą publiczność od tańca”. Zaprezentowali się także uczniowie miejscowych szkół: „zespół tamburowo-mandolinowy złożony

<sup>65</sup> *Nie ma Polski bez Śląska*, „Gazeta Wieczorna” 1920, nr 5201.

<sup>66</sup> Sprawozdawca wymienia śpiewaka Kazimierza Justiana i aktor Janusza Kozłowskiego (Warneckiego), „Wiek Nowy” 1921, nr 5894.

z wychowanków bursy im. Tadeusza Kościuszki” oraz uczennice zakładów naukowych Zofii Strzałkowskiej i seminarium nauczycielskiego oraz rządowego<sup>67</sup>. Reduta przez wiele dni była reklamowana w dziennikach za pomocą dużych ogłoszeń umieszczanych nawet na pierwszej stronie i zaczynających się od wyróżnionego nagłówka „Na Górny Śląsk!”. Oprócz występów artystycznych zapowiadano także obfity bufet, do którego zapasy gromadził „obszerny Komitet Pań” i zapewniało, że cały dochód z reducy przeznaczony będzie na akcję plebiscytową, a ta niezwykła zabawa, jakiej „Lwów nie widział od lat bardzo wielu”, przypominać będzie swoją świetnością czasy przedwojenne. Na dwa dni przed imprezą „Wiek Nowy” donosił, że „w niedzielę w Teatrze Miejskim zgromadzi się cały Lwów”, zaś dowodem zainteresowania były „ogonki”, które stały po bilety w Biurze Dzienników Sokołowskiego przy ulicy Jagiellońskiej<sup>68</sup>. I zapewne wszystkie bilety wyprzedane zostałyby pierwszego dnia, gdyby nie skandaliczna „sztuczka radcy Platowskiego” z lwowskiego magistratu, który nakazał skonfiskowanie całej książki biletowej pod pretekstem dokonania obliczeń podatkowych. Dopiero po interwencji Komitetu Obrony Kresów Zachodnich książkę zwrócono, ale urzędnik zażądał wpłaty podatku. Prasa zgodnie potępiła ten antypaństwowy czyn i „obdzieranie funduszu plebiscytowego”<sup>69</sup>.

Widzowie Teatru Miejskiego o wydarzeniach na Górnym Śląskim usłyszeli raz jeszcze podczas szczególnego wieczoru, kiedy świętowano rocznicę Konstytucji 3 Maja. W teatrze obecny był wtedy wiceprezydent Lwowa Leonard Stahl, który poinformował publiczność o wybuchu powstania na Górnym Śląsku. Przed rozpoczęciem przedstawienia na scenie ukazał się cały zespół teatralny i „przy dźwiękach muzyki” wykonano hymn *Jeszcze Polska*. Po drugim akcie w imieniu artystów wystąpił reżyser Adam Okoński, który wygłosił przemówienie zakończone „wezwaniami do udzielenia jak najwydatniejszej pomocy braciom górnośląskim celem uwolnienia ich spod jarzma wiekowej niewoli” oraz odśpiewaniem *Roty*, którą „podjęła cała publiczność na widowni”. Wreszcie w trzecim antrakcie z loży pierwszego piętra przemówił wiceprezydent Stahl, a zgromadzeni w teatrze wznosili okrzyki: „Niech żyje Francja” w stronę loży, w której obecny był szef misji francuskiej, pułkownik Ernest de Renty<sup>70</sup>. W tym „przedziwnym nastroju” prawie nie zwrócono uwagi na niefortunny wybór repertuarowy, premierę słabej sztuki *Wielki dzień* Stefana Krzywoszewskiego. Najbardziej krytyczny z recenzentów teatralnych Jan Parandowski w „Gazecie Lwowskiej” pisał: „nawet względy obchodowo-patriotyczne nie usprawiedliwiają wystawienia podobnej ramoty”<sup>71</sup>.

Bardzo ważnym elementem pejzażu kulturalnego Lwowa były zawsze koncerty, a życie muzyczne miasta już od XIX wieku było wyjątkowo urozmaicone. Tak więc w akcji „Wszystko i wszyscy dla Górnego Śląska” nie mogło zabraknąć i ta-

<sup>67</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5912.

<sup>68</sup> „Wiek Nowy” 1921, nr 5908.

<sup>69</sup> P. Platowski a Plebiscyt, „Wiek Nowy” 1921, nr 5908.

<sup>70</sup> W teatrze, „Gazeta Lwowska” 1921, nr 101.

<sup>71</sup> J. Parandowski, Z teatru. (*Wielki dzień, sztuka w 4 aktach, Stefana Krzywoszewskiego*), „Gazeta Lwowska” 1921, nr 104.



kich imprez. Udało się odnaleźć informacje prasowe zaledwie o kilku koncertach urządzanych specjalnie na cele górnośląskie, choć zapewne było ich znacznie więcej. Na przykład: 11 kwietnia 1920 roku pianista Antoni Uruski wystąpił w sali Kasyna Wojskowego, 6 lutego 1921 roku chór robotniczy „Lutni” śpiewał na dochód plebiscytu, a tydzień później lwowska kongregacja kupiecka oraz chór i orkiestra Towarzystwa Muzycznego zorganizowały koncert na ten sam cel w sali przy ulicy Chorążczyzny<sup>72</sup>. Z kolei wieczorki muzykalno-wokalne urządzały uczennice żeńskiego seminarium nauczycielskiego, a w programie oprócz „pieśni weselnych z Górnego Śląska” znalazł się odczyt o pieśniach ludowych (także śląskich).

Warto jeszcze wspomnieć o licznych wykładach i odczytach, a także kilku wystawach, które wiązały się ze sprawą górnośląską. Na przykład w ramach „Tygodnia Plebiscytowego” w maju 1920 roku zorganizowano trzy tematyczne wykłady w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym. Jeden z nich pt. *Stosunki antropologiczno-etnograficzne kresów zachodnich* wygłosił Jan Czekanowski, twórca lwowskiej szkoły antropologicznej, a także ekspert polskiej delegacji na konferencję pokojową w Paryżu. Cały cykl plebiscytowych pogadanek dla poszczególnych dzielnic Lwowa urządziła w lutym 1921 roku Narodowa Organizacja Kobiet. Odbywały się one w sali ratuszowej oraz w miejscowych szkołach. Najwięcej odczytów wygłaszano w pomieszczeniach Sokoła i Sokoła-Macierzy oraz w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego. Także w Kasynie końcem maja 1920 roku otwarto wystawę kartograficzną „ilustrującą walkę o granice państwa polskiego”, a wykład wprowadzający wygłosił profesor Eugeniusz Romer. Krótco po plebiscycie Komitet Obywatelski Kobiet przygotował wystawę „propagandy górnośląskiej”, na której zaprezentowano „wszelkiego rodzaju dokumenty, afisze, plakaty, marki, nalepki, odezwy – słowem wszystkie gatunki *bibuły*, która tak doniosłą odegrała rolę w walce naszej o Śląsk Górny”<sup>73</sup>. Wystawa powstała za sprawą Marii Tereszczkówny, która powróciła ze Śląska (gdzie wygłaszała odczyty o Lwowie) i przywiozła odpowiednie eksponaty. Również z inicjatywy tej niezwykle aktywnej działaczki społecznej i narodowej, uczestniczki obrony Lwowa, wykonano sztandar dla powstańców górnośląskich, który 3 lipca 1921 roku wręczono Wojciechowi Korfantemu w głównej komendzie powstańczej w Szopienicach<sup>74</sup>.

I wreszcie we Lwowie przygotowywano też „wystawy wyjazdowe” prezentujące „wierny obraz Polski dla oczu tych, którzy jeszcze nigdy nie widzieli jej z bliska”. Tak zapowiadano *Ruchomą Wystawę Kultury Polskiej*, organizowaną przez lwowski Komitet Obrony Kresów Zachodnich już na początku 1920 roku. W tym celu apelowano „do ofiarnego społeczeństwa polskiego” o nadsyłanie: „reprodukcji obrazów odnoszących się do historii Polski”, „wizerunków królów polskich, bohaterów i wieszczów”, „książek ilustrowanych w ozdobniejszej oprawie”, „widoków, fotografii z różnych okolic Polski, z sławniejszych miejscowości historycznych” oraz „wizerunków lub fotografii, o ile możliwości kolorowych, typów ludowych

<sup>72</sup> Dawna sala Galicyjskiego Towarzystwa Muzycznego, od 1906 roku siedziba lwowskiej filharmonii.

<sup>73</sup> *Wystawa dokumentów górnośląskich*, „Gazeta Poranna” 1921, nr 5766.

<sup>74</sup> *Wręczenie sztandaru Lwowa – Górnoślązakom*, „W Obronie Ojczyzny” 1921, nr 28.



i ubiorów”. Ogłoszenie KOKZ kończyło się apelem: „Nie potrzebujemy zachęcać Rodaków do tej ofiarności na cele plebiscytowej walki; dość gdy powiemy, że każdy najmniejszy dar stać się może orężem zdobywającym głosy polskie”<sup>75</sup>.

### Ślązacy we Lwowie<sup>76</sup>

Niewątpliwie najbardziej aktywnym Ślązakiem we Lwowie był w latach 1919–1921 Jan Przybyła, korespondent wojenny z czasów obrony Lwowa, autor książki *Z orlich bojów lotników lwowskich*<sup>77</sup>, współpracownik satyrycznego „Szczutka”, gdzie pisał pod pseudonimem Reflex, współtwórca śląskiego, humorystycznego „Kocyndra”, a także autor wielu artykułów rozsianych po lwowskiej prasie<sup>78</sup>. Wkrótce po wybuchu I powstania śląskiego mocno zaangażował się w sprawę górnośląską, współpracował z lwowskim Komitetem Obrony Kresów Zachodnich i wyjeżdżał do Sosnowca, gdzie organizował pomoc dla uchodźców ze Śląska i pisał do czasopisma „Powstaniec”<sup>79</sup>. Już 24 sierpnia 1919 roku na wiecu kolejarzy we Lwowie przedstawił „stosunki na Śląsku”, w dniu następnym podczas wielkiej manifestacji obywatelskiej na dziedzińcu ratuszowym mówił o „doli i niedoli Śląska”<sup>80</sup>, a kilka dni później uczestniczył w posiedzeniu delegatów wszystkich polskich „związków, zrzeszeń narodowych i towarzystw lwowskich”. Na spotkaniu „podniósł konieczność podjęcia także akcji plebiscytowej przez dostarczenie popularnej literatury narodowej dla Śląska”<sup>81</sup>. Trzeba dodać, że apel ten nie pozostał bez odzewu, na przykład w lutym 1921 roku Organizacja Narodowa Obywateli 6. Okręgu Lwowa „za pomocą 60 i kilku delegatów i delegatek” zbierała polskie książki. W efekcie do Bytomia w pierwszej partii wysłała 800 książek, a na drugą transzę przygotowała około tysiąca<sup>82</sup>. W czerwcu 1921 roku książki, a także druki kancelaryjne, papier listowy i 56 gier towarzyskich wysłały także: Uniwersytet Żołnierski, Towarzystwo Szkoły Ludowej oraz redakcja tygodnika „W Obronie Ojczyzny”<sup>83</sup>.

Jan Przybyła krążył między Lwowem, Sosnowcem i Bytomiem, pisał korespondencje i usilnie pracował nad ożywieniem wzajemnych kontaktów, bo jak stwier-

<sup>75</sup> Na obronę ziem plebiscytowych, „Wiek Nowy” 1920, nr 5616.

<sup>76</sup> Jest to temat na osobny artykuł i bardziej szczegółowe badania, tu przywołałam zaledwie kilka wybranych przykładów.

<sup>77</sup> J. Przybyła, *Z orlich bojów lotników lwowskich*, Lwów 1919.

<sup>78</sup> Przybyła publikował w różnych lwowskich pismach, m.in.: „Tygodnik Narodowy” 1918, nr 3 (*Z naszej wojennej samopomocy społecznej*); „Przewodnik Gimnastyczny Sokół” 1919, nr 5 (*Śp. Andrzej Małkowski*); „Słowo Polskie” 1920, nr 48 i 50 (*Jak Polacy bronili Francuzów*), 1920, nr 382 (*Orzeł lwowski. Z powodu śmierci ś.p. kpt. Bastyra*), 1921, nr 145 (*Przed rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej. Korespondencja własna*).

<sup>79</sup> Przybyła pisał też o kontaktach śląsko-lwowskich w czasopiśmie „Powstaniec Śląski”, zamieścił tam m.in. wspomnienie „Karlus pieroński”. *Obrazek z Obrony Lwowa*, „Powstaniec Śląski” 1929, nr 1.

<sup>80</sup> Tekst tego przemówienia J. Przybyła przedrukował w broszurze *Walka o Górny Śląsk. Od powstania do plebiscytu. Szkice i obrazki*, Mikołów 1920, s. 1–11.

<sup>81</sup> *Pomoc dla Śląska Górnego*, „Kurier Lwowski” 1919, nr 243.

<sup>82</sup> *Wszyscy i wszystko dla Śląska*, „Gazeta Wieczorna” 1921, nr 5697.

<sup>83</sup> III. komunikat Sekcji doraźnej pomocy Kom. obr. kres. zach., „Gazeta Poranna” 1921, nr 5873.

dzał: „Jest pożądanym, aby między G. Śląskiem a Lwowem zacieśniły się węzły solidarności i miłości bratniej”. W listopadzie 1919 roku na łamach „Powstańca” zapewniał o pomocy Lwowa dla Śląska:

każda gazeta we Lwowie zbiera ofiary na G. Śląsk, a bracia nasi tamtejsi od ust sobie odejmują, a ofiarują, ażeby tylko pomóc drogim Górnoślązacom. Ofiarność tutejsza jest naprawdę wzruszająca, bo wszak Lwów sam przechodził i przechodzi jeszcze ciężki czas, a Galicja wschodnia przez 5 lat wojny jest prawie zupełnie zniszczona.

Jednocześnie apelował o „wyraz wdzięczności” dla Lwowa: „Powinno być naszym staraniem, gdy uzyskamy wpływ na rozdział węgla górnośląskiego, wysłać tego węgla i do Lwowa i Galicji wschodniej, gdyż tam panuje wprost katastrofalny brak opału”<sup>84</sup>. Przybyła starał się także (w miarę możliwości) organizować kontakty bezpośrednie. Na początku listopada 1919 roku, na rozpoczęcie obchodów pierwszej rocznicy obrony Lwowa, przyjechali delegaci z Górnego Śląska. Jan Polak i Leopold Graniczny (powstańcy górnośląscy) przybyli z Sosnowca razem z Janem Przybyłą, wówczas już współredaktorem „Powstańca” i członkiem Komisarjatu Górnośląskiego. Śląscy goście wzięli udział w uroczystościach 1 listopada na cmentarzu Łyczakowskim, zwiedzali muzea lwowskie i zostali przyjęci przez arcybiskupa Józefa Bilczewskiego. Ich przewodnikiem i organizatorem całej wizyty był oczywiście Jan Przybyła<sup>85</sup>.

Kolejna, liczniejsza delegacja Górnoślązaków (20 osób: górnicy, kolejarze, włościanie w strojach ludowych, powstańcy w mundurach i dwie kobiety) przyjechała do Lwowa na główne obchody 22 listopada 1919 roku i gościła w mieście kilka dni. W programie wizyty było złożenie kwiatów na cmentarzu i spotkanie z obrońcami Lwowa, przedstawienie w Teatrze Miejskim, uroczyste powitanie przez władze miejskie i Komitet Obrony Kresów Zachodnich „we wspólnie przybranej sali ratuszowej”, msza święta odprawiona przez arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w klasztorze Szarytek (gdzie mieszkali Górnoślązacy) oraz wiec w sali Sokoła na cześć delegacji górnośląskiej. W spotkaniach także brał udział Jan Przybyła, który w ratuszu zaprezentował sztandar „Sokoła” z Piekar Śląskich (przwieziony do Lwowa przez Górnoślązaków) i opowiedział jego historię. W imieniu gości ze Śląska przemawiał Wiktor Polak, powstaniec i założyciel Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Piekarach Śląskich, a także „włościanka Rabsztynowa imieniem kobiet górnośląskich”<sup>86</sup>. Następną, tym razem „transzytową” wizytą Górnoślązaków we Lwowie, był pobyt grupy emigrantów „dążących na plebiscyt do rodzinnych swych miejsc”. 17 marca 1921 roku prasa donosiła, że przybyło ich ze wschodniej Małopolski około 120, a wśród nich „znaczną część: stanowią księża i zakonnice”. Troskliwie przybyszami zajął się Komitet Obrony Kresów Zachodnich, w katedrze odprawiono mszę „na intencję szczęśliwego przy-

<sup>84</sup> J. Przybyła, *Obrona Lwowa*, „Powstaniec” 1919, nr 17.

<sup>85</sup> L. Graniczny, *Wrażenia powstańca górnośląskiego z pobytu we Lwowie*, „Powstaniec” 1919, nr 19, ten sam tekst został przedrukowany 10 lat później, w rocznicowym numerze „Powstańca Śląskiego” 1929, nr 8 (Graniczny opisywał wizytę z początku listopada, ale zamieszczono zdjęcia z wizyty późniejszej, kiedy do Lwowa przybyła większa grupa Górnoślązaków).

<sup>86</sup> (mg), *Górnoślązacy we Lwowie*, „Gazeta Wieczorna” 1919, nr 498, w tym samym numerze jeszcze krótka notatka (mg), *Sztandar Górnoślązaków*.

jazdu rodaków na Górny Śląsk i pomyślnego dla Polski wyniku plebiscytu”, zorganizowano zwiedzanie Panoramy Raclawickiej oraz spotkanie w sali „Gwiazdy”. Po Lwowie goście poruszali się „ustrojonymi tramwajami, które dyrekcja kolei elektrycznych wysłała na cały dzień do użytku Ślązaków<sup>87</sup>”.

Tym razem Górnos Ślązakom we Lwowie nie towarzyszył Jan Przybyła, bo mocno zaangażowany był już w prace plebiscytowe w Bytomiu, m.in. jako współredaktor czasopisma satyrycznego „Kocynder”, wydawanego od 1920 roku. Przybyła był głównym autorem tekstów, które publikował pod własnym nazwiskiem lub pseudonimem „Hanys Kocynder”. Znajdziemy wśród nich i takie, które służyły umacnianiu śląsko-lwowskich kontaktów. Krótko przed plebiscytem w numerze z 5 lutego 1921 roku Hanys Kocynder donosił o przysłanym ze Lwowa liście Heleny Sołtysowej, która:

też tu dawniej na Górnym Śląsku przebywała i razem ze swym mężem p. redaktorem Joachimem Sołtysem, skutecznie nad ludem śląskim pracowała. Obecnie pracę tę prowadzą dalej jej dorosłe dzieci – p. Sołtysowa jednak zawsze sercem i myślą jest na Górnym Śląsku – a tam na miejscu we Lwowie co może czyni dla Górnego Śląska<sup>88</sup>.

I rzeczywiście, Helena Sołtysowa, podobnie jak Jan Przybyła, sporo pisała o sprawach górnos Śląskich we Lwowie. Udało się odnaleźć ponad 10 artykułów umieszczonych w lwowskich czasopismach, ale zapewne było ich znacznie więcej. Współpracowała przede wszystkim z tygodnikiem „W Obronie Ojczyzny”, publikowała tam zarówno teksty historyczne i literackie<sup>89</sup>, a także cykl reporterski *Z wrażeń plebiscytowych*, który rozpoczynał się 17 marca 1921 roku w pociągu jadącym ze Lwowa do Sosnowca i kończył po ogłoszeniu wyników plebiscytu<sup>90</sup>. Helena Sołtysowa była też aktywną działaczką ruchu kobiecego i jemu poświęciła kilka artykułów zebranych w cykl *Echa powstania górnos Śląskiego. Kobięcie górnos Śląskiej w pełnej ofierze*<sup>91</sup>. O organizacjach kobiecych na Górnym Śląsku pisała też jej córka Bożena<sup>92</sup>, która już w kwietniu 1920 roku wyjechała ze Lwowa na Śląsk i uczestniczyła w II i III powstaniu śląskim. I wreszcie obie (matka i córka) przygotowały teksty do broszury wydanej we Lwowie w 1922 roku przez Koło Lwowskiego Związku b. powstańców górnos Śląskich<sup>93</sup>. W publikacji, która ukazała się już po przyłączeniu części Górnego Śląska do Polski, znalazło się zdanie aktualne nie tylko podczas powstań i plebiscytu, ale też później w latach Drugiej Rzeczypospolitej: „Całą energię, całą dobrą wolę, całą w razie potrzeby ofiarność skupmy pod hasłem: Kresy kresom!”<sup>94</sup>.

<sup>87</sup> (mg), *Górnos Ślązacy we Lwowie*, „Gazeta Poranna” 1921, nr 5739.

<sup>88</sup> Hanys Kocynder [J. Przybyła], *Pozdrowienia ze Lwowa*, „Kocynder” 1921, nr 21; o rodzinie Sołtysów zob.: K. Heska-Kwaśniewicz, *Saga rodu Sołtysów*, „Poglądy” 1983, nr 1.

<sup>89</sup> Np. kilka „obrazków”: *Obrazki śląskie*, „W Obronie Ojczyzny” 1921, nr 11; *Za pohańbienie nasze. Obrazek górnos Śląski*, „W Obronie Ojczyzny” 1921, nr 14; *Na rudnickiej mogile. Obrazek górnos Śląski*, „Gazeta Poranna” 1921, nr 5733.

<sup>90</sup> H. Sołtysowa, *Z wrażeń plebiscytowych, Sosnowiec 17 marca*, „W Obronie Ojczyzny” 1921, nr 13, kolejny odcinek z podtytułem: *Mysłowice, w dniu głosowania*, nr 14, następne w nr 15 i 16.

<sup>91</sup> „W obronie Ojczyzny” 1921, nr 22, 23, 24, 26.

<sup>92</sup> Bożena S. [B. Sołtysówna], *Ruch kobiecy na Górnym Śląsku*, „W Obronie Ojczyzny” 1921, nr 4.

<sup>93</sup> B. Sołtysówna, *Z pamiętnika*, [w:] *U zachodnich granic Polski 1918–1922*, Lwów [1922], s. 5–8; H. Sołtysowa, *Polska musi czuwać*, [w:] *Tamże*, s. 18–20.

<sup>94</sup> *U zachodnich granic Polski 1918–1922*, Lwów [1922], s. 3.

Ofiarność, dobra wola i energia to słowa, które doskonale pasują do wszystkich przywołanych w tym artykule inicjatyw i różnorodnych działań podejmowanych we Lwowie „w sprawie górnośląskiej”. W tekście opisano zaledwie niewielką część rozlicznych wydarzeń mniejszych i większych, o których prasa informowała zwykle drobnymi notatkami w codziennych kronikach, ale też czasami wielkimi literami na pierwszych stronach. Dla pełnego obrazu tego, co działo się we Lwowie pod hasłem „wszystko i wszyscy dla Górnego Śląska”, do artykułu dołączono kalendarium obejmujące lata 1919–1920–1921 (z odpowiednimi odnośnikami do prasy<sup>95</sup>).

### Kalendarium śląskich wydarzeń we Lwowie w latach 1919–1921<sup>96</sup>

Wykaz skrótów tytułów czasopism:

DL – „Dziennik Ludowy”  
GL – „Gazeta Lwowska”  
GN – „Gazeta Narodowa”  
GP – „Gazeta Poranna”  
GW – „Gazeta Wieczorna”  
KL – „Kurier Lwowski”  
P – „Powstaniec”  
SP – „Słowo Polskie”  
WN – „Wiek Nowy”  
WOO – „W Obronie Ojczyzny”

#### 1919

1. 22 IV 1919, wiec obywatelski w sprawie kresów urządzony staraniem Komitetu Obrony Narodowej (w sali Sokoła). Przyjęto rezolucję i przesłano ją do: Józefa Piłsudskiego, marszałka sejmu Wojciecha Trąpczyńskiego i premiera Ignacego Paderewskiego. Część rezolucji dotyczyła Galicji i Lwowa, ale też zapisano: „Ślubujemy uroczyście, że Lwowa, Gdańska, Wielkopolski, Śląska Cieszyńskiego i Górnego oraz Spiszu i Orawy nie zrzekniemy się i bronić będziemy” (GN 90; KL 111; WN 5373).
2. 24 IV 1919, Tymczasowa Rada Miejska uchwaliła rezolucję żądającą przyznania Polsce Poznańskiego, Prus Królewskich z Gdańskiem, całego Górnego Śląska, powiatów sycowskiego i namysłowskiego na Śląsku Środkowym oraz Śląska Cieszyńskiego (KL 113; GP 4614).
3. 5 VIII 1919, wiec publiczny zwołany przez Komitet Obrony Narodowej do sali Towarzystwa Pedagogicznego. Wiec rozpoczął referat posła Stanisława Głąbińskiego o wydarzeniach na Śląsku, uchwalono rezolucję rozpoczynającą

<sup>95</sup> Korzystano przede wszystkim z lwowskiej prasy (głównie dzienników), dołączono tylko jedno czasopismo śląskie „Powstaniec”, w którym dość często pisano o górnośląskich imprezach we Lwowie.

<sup>96</sup> Kalendarium zestawiono z informacji prasowych (odnalezionych głównie w dziennikach lwowskich), korzystano także z publikacji: A. Biedrzycka, *Kalendarium Lwowa 1918–1939*, Kraków 2012.

- czą się od słów: „Obywatele miasta Lwowa zebrani na wiecu w dniu 5 sierpnia w sprawie Śląska Górnego...”. Rezolucja potępiała ucisk i gwałty ze strony niemieckiej i składała hołd działaczom narodowym na Śląsku (GW 4765; KL 215; WN 5460).
4. 9 VIII 1919, wieczorek grona podoficerów wojska polskiego pod protektorem generała porucznika Wacława Iwaszkiewicza-Rudoszańskiego. Część dochodu ze spotkania przeznaczono dla ofiar Górnego Śląska (WN 5510).
  5. 22 VIII 1919, posiedzenie Rady Miejskiej Lwowa, na którym uchwalono rezolucję (przedstawioną przez radnego Antoniego Wereszczyńskiego) z poparciem dla ludności polskiej Górnego Śląska, apelem do władz polskich o pomoc dla Śląska oraz żądaniem bezzwłocznego wcielenia „prastarej ziemi piastowskiej” do Polski. Rada Miejska wezwała Prezydium miasta do przesłania tych uchwał władzom państwowym (GL 194; GP 4791; KL 231; WN 5474).
  6. 23 VIII 1919, nadzwyczajne posiedzenie Rady Robotniczej PPS, na którym poseł Artur Hausner referował sprawę Górnego Śląska oraz uchwalono rezolucję solidaryzującą się z ludem robotniczym Górnego Śląska. Wezwano robotników lwowskich do urządzenia manifestacji oraz do złożenia jednorazowego zarobku na rzecz ofiar powstania na Górnym Śląsku. Rada Robotnicza na ten cel wyasygnowała 1000 koron ze swoich funduszy (KL 232; WN 5475).
  7. 24 VIII 1919, we Lwowie zorganizowano: „Niedzielny dzień poświęcony sprawom Śląska”. Tego dnia odbyły się wiece zorganizowane przez różne środowiska.
  8. 24 VIII 1919, pierwszy wiec (początek o 10 rano) – manifestacja przed gmachem sejmowym, przemówienie posła Artura Hausnera, uchwalenie rezolucji i pochód pod pomnik Adama Mickiewicza (GP 4796; KL 234; WN 5477).
  9. 24 VIII 1919, drugi wiec (początek o 12 w południe) – manifestacja kolejarzy w sali Sokoła II, wystąpienie Jana Przybyły, który przedstawił stosunki na Śląsku oraz przemówienie posła Stanisława Głabińskiego, decyzja o zawiązaniu Komitetu Ratunkowego dla Górnego Śląska (GP 4796; KL 234; WN 5477).
  10. 25 VIII 1919, trzeci wiec – manifestacja obywatelska „w obronie Śląska” na dziedzińcu ratusza lwowskiego, „zebrały się tysięczne tłumy ze wszystkich sfer”, przemawiał ks. dr Józef Dziędzielewicz, a Jan Przybyła przedstawił „dolę i niedolę Śląska”, następnie zgłoszono dwie rezolucje (Piwowarczyk, robotnik z Narodowego Związku Robotniczego i Bartosiński w imieniu Komitetu Obrony Narodowej) oraz odśpiewano *Rotę* (GL 197; GP 4797; KL 235; WN 5477).
  11. 26 VIII 1919, zebranie pracowników kolejowych w lokalu własnym przy ul. Żółkiewskiej 42 „w sprawie Górnego Śląska”. Do pracowników przemówił „przewodniczący tamtejszej sekcji ruchowej p. Dziekan” i na jego wniosek uchwalono zbiórkę jednodniowej płacy „od wszystkich pracowników kolejowych zajętych na stacji Podzamcze” (GP 4801; KL 237).



12. 27 VIII 1919, uchwała Zarządu Zgromadzenia murarzy, kamieniarzy i cieśli: „iż każdy robotnik zawodowy ma złożyć 20 koron dla robotników śląskich” (GW 4804).
13. 28 VIII 1919, zebranie murarzy, cieśli i kamieniarzy, na którym postanowiono: „aby każdy robotnik złożył po 20 koron na cele pomocy Górnosłazakom” (KL 238).
14. 29 VIII 1919, zbiórka uliczna na rzecz Górnosłazaków organizowana przez Komitet Obywatelski Polek i inne zrzeszenia, zebrano 8 308 koron, które Michalina Mościcka (skarbniczka KOP) bezpośrednio przekazała do komitetu pomocy powstańcom w Jaworznie (GL 198; GW 4800; KL 236, 258; WN 5478).
15. 31 VIII 1919, wieczór artystyczny humorysty Tadeusza Dwernickiego z udziałem Marii Dracowej i Anieli Grabowskiej w sali Sokoła-Macierzy, część dochodu przeznaczono dla „ofiarn Górnego Śląska” (GW 4800).
16. 2 IX 1919, posiedzenie delegatów wszystkich polskich „związków, zrzeszeń narodowych i towarzystw lwowskich” na zaproszenie Komitetu Obrony Narodowej w sali Towarzystwa Gospodarskiego (ul. Kopernika 20), celem zawiązania komitetu oraz „obmyślenia środków ratunku dla Górnego Śląska”. Uchwalono utworzenie Komitetu Pomocy Śląskowi Górnemu, który będzie koordynował wszystkie akcje prowadzone we Lwowie, na prezesa powołano Stanisława Głębińskiego. Jan Przybyła „podniósł konieczność podjęcia także akcji plebiscytowej przez dostarczenie popularnej literatury narodowej dla Śląska” (KL 242, 243; WN 5482).
17. 2 IX 1919, nowy program w Teatrze Rozmaitości, w składanym wieczorze rewią aktualna ze śpiewami *Nie damy Śląska* (GP 4813; WN 5484 i 5485).
18. 4 IX 1919, posiedzenie Rady Miejskiej, na którym postanowiono przekazać 50 000 koron na rzecz Górnosłazaków, wniosek postawił Bolesław Lewicki (KL 245; P 6; WN 5486).
19. 5 IX 1919, „sejmik relacyjny” posła Stanisława Głębińskiego, który złożył sprawozdanie ze swojej pracy poselskiej oraz omówił bieżące zagadnienia, m.in. kwestię Śląska Górnego i Cieszyńskiego (GW 4816; KL 245).
20. 20 IX 1919, odczyt w sali ratuszowej „na powstańców Śląska”, urządzony staraniem Towarzystwa Urzędniczek Pocztowych „Schronisko”, wygłosił St. Sakowski *Światowa wojna w świetle przepowiedni i legend* (WN 5498).
21. 22 i 24 IX 1919, apel Komitetu dla Obrony Kresów Zachodnich, „a obecnie zwłaszcza dla Górnego Śląska” (biuro we Lwowie przy ul. Długosza 1) o zakładanie takich komitetów na prowincji i kontakt z lwowskim komitetem, który wysłał delegata do Sosnowca w celu rozeznania się co do potrzeb i rodzaju pomocy (KL 260; WN 5501).
22. 7 X 1919, ogłoszenie Komitetu Obrony Kresów Zachodnich dotyczące naboru prac agitacyjno-oświatowych (objętość 1 arkusza) dla Górnego Śląska (WN 5512).
23. 1 XI 1919, uroczystości lwowskie w 1. rocznicę obrony Lwowa, brali udział delegaci z Górnego Śląska: Jan Polak i Leopold Graniczny, przybyli z Sosnow-



- ca z Janem Przybyłą współredaktorem „Powstańca” i członkiem Komisariatu Górnośląskiego (P 17, 19; WN 5541).
24. 22 XI 1919, delegacja Górnoślązaków na uroczystościach pierwszej rocznicy obrony Lwowa, przybyło 20 osób: górnicy, kolejarze, włościanie w strojach ludowych, powstańcy w mundurach i dwie kobiety (GW 4948; WN 5552).
25. 23 XI 1919, wizyta delegacji górnośląskiej w ratuszu, spotkanie z arcybiskupem Józefem Bilczewskim (GW 4948).
26. 23 XI 1919, uroczystość w sali Sokoła na cześć delegacji górnośląskiej, przemawiali m.in.: ks. dr Józef Dziędzielewicz, profesor Eugeniusz Romer i Stefan Komornicki w imieniu Komitetu Obrony Narodowej (GW 4948).

## 1920

27. 1 II 1920, *Szopka plebiscytowa* autorstwa Ireny Mrozowickiej, wystawiona w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego, przedstawienie zorganizowane przez Związek Teatrów i Chórów Włościańskich oraz Komitet Obrony Kresów Zachodnich jako „środek agitacyjny” na potrzeby plebiscytu na Górnym Śląsku (GP 5061; KL 24 i 31).
28. 12 II 1920, informacja o zadaniach przydzielonych lwowskiemu Komitetowi Obrony Kresów Zachodnich, m.in. organizowanie „Ruchomej Wystawy Kultury Polskiej” obwożonej po terenach plebiscytowych, która „stwarzałaby wierny obraz Polski dla oczu tych, którzy jeszcze nigdy nie widzieli jej z bliska” (WN 5616).
29. 14 III 1920, przedstawienie zespołu Stowarzyszenia Rękodzielników Lwowskich „Gwiazda” na cele plebiscytowe, grano komedię Adama Asnyka *Bracia Lerche* (GP 5127; WN 5642).
30. 21 III 1920, wiec ogólnoakademicki w sprawie Śląska Cieszyńskiego w Sali Domu Akademickiego (GP 5143; WN 5651).
31. 11 IV 1920, koncert pianisty Antoniego Uruskiego na dochód plebiscytu śląskiego, urządzony staraniem D.O.G. Lwów w sali Kasyna Wojskowego ul. Fredy 1 (GP 5172; WN 5664).
32. 25 IV 1920, wiec młodzieży szkół średnich i wyższych w obronie polskości Śląska, Spisza i Orawy przed gmachem sejmowym, przemarsz pod pomnik Mickiewicza, uchwalenie rezolucji przeciw gwałtom czeskim na Śląsku oraz stronnictwa alianckiej Komisji Plebiscytowej, przejście pod Hotel Krakowski i wręczenie rezolucji szefowi misji francuskiej pułkownikowi Ernestowi de Renty (GL 56; GW 5201; WN 5678).
33. 4 V 1920, pierwszy wykład w ramach „Tygodnia Plebiscytowego”, zorganizowany w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego przez Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych oraz Komitet Obrony Kresów Zachodnich: Stanisław Zakrzewski *Śląsk i Warmia w przeszłości* (GP 5213; WN 5688).
34. 6 V 1920, drugi wykład w ramach „Tygodnia Plebiscytowego”: Teofil Emil Modelski *Trenczyn, Orawa, Spisz* (WN 5688).

35. 8 V 1920, trzeci wykład w ramach „Tygodnia Plebiscytowego”: Jan Czekanowski *Stosunki antropologiczno-etnograficzne kresów zachodnich* (WN 5688).
36. 23 V 1920, nadzwyczajne posiedzenie młodzieży akademickiej Uniwersytetu Lwowskiego, wezwanie wszystkich studentów na ogólny wiec młodzieży w sprawie plebiscytowej (WN 5700).
37. 24 V 1920, „Wiec górnośląski” w sali Sokoła-Macierzy, staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, referat o obecnych stosunkach na Górnym Śląsku wygłosił Jan Przybyła (GP 5245; KL 129; WN 5700).
38. 27 V 1920, wiec ogólnoakademicki w dawnej sali sejmowej, na którym powołano Akademicką Egzekutywę Plebiscytową (GP 5251).
39. 30 V 1920, otwarcie wystawy kartograficznej „ilustrującej walkę o granice państwa polskiego”, urządzona przez Kasyno i Koło Literacko-Artystyczne, wykład wprowadzający wygłosił profesor Eugeniusz Romer, dochód z wystawy na cele plebiscytowe (GP 5252, 5255).
40. 30 V 1920, wiec kolejarzy w sali „Sokoła” zorganizowany z inicjatywy Komitetu Narodowego Kolejowców Polaków (wszystkie organizacje kolejowe ze Lwowa i z całej wschodniej Małopolski) „dla zaprotestowania przeciwko gwałtom czeskim na Śląsku Cieszyńskim” (GW 5256; WN 5705).
41. 3 VI 1920, wezwanie Uniwersyteckiej Egzekutywy Plebiscytowej do wszystkich studentów o zgłaszanie się „w celach ewidencyjnych” do nowego gmachu uniwersytetu (GW 5260).
42. 6 VI 1920, *Wieczór Wesoły* urządzony przez Akademickie Koło Artystyczno-Dramatyczne na Fundusz Plebiscytowy w Sali Kasyna Miejskiego (GW 5265; WN 5707).
43. 25 VI 1920, ostateczny termin wpisów do Egzekutywy Ogólnouniwersyteckich Drużyn Plebiscytowych, czyli wykonanie zobowiązania (uchwalonego na wiecu 27 V) wzięcia udziału w akcji plebiscytowej (GP 5284).
44. 26 VI 1920, raut na cele plebiscytowe w sali Kasyna Wojska Polskiego przy ul. Fredy urządzony staraniem żeńskiego akademickiego Komitetu Plebiscytowego pod protektorem rektorowej Zofii Halbanowej oraz pułkownika Maksymiliana Lindy (GW 5299; WN 5726).
45. 26–30 VI 1920, turniej zapaśniczy w Sali Sokoła Macierzy o mistrzostwo Małopolski w walkach grecko-rzymskich, dochód na cele plebiscytowe (GP 5298, 5300).
46. 30 VI 1920, zjazd Kół Ligi Kobiet z całej Polski, przyjęto rezolucję w sprawie popierania akcji plebiscytowych i wysłania delegatek na ziemie objęte plebiscytem, delegatki złożyły 1500 marek na cele plebiscytowe (GP 5305).
47. 7 VII 1920, „manifestacyjne” posiedzenie Rady Miejskiej w sprawach plebiscytowych, uchwalono rezolucje dotyczące plebiscytów (WN 5735, GP 5317).
48. 16 VII 1920, przyjazd do Lwowa grupy 70 Górnoślązaków udających się na front wschodni, wśród nich sportowcy, którzy wzięli udział w zawodach lekkoatletycznych we Lwowie (GP 5333, WN 5743).
49. 18 VII 1920, mecz drużyny piłkarskiej Górnoślązaków z reprezentacją Lwowa (GP 5336, WN 5746).

50. 19 VII 1920, drugi mecz drużyny piłkarskiej Górnoszlązaków z reprezentacją Lwowa oraz przyjęcie gości przez reprezentację miasta i lwowskiego sportu, wręczono wieniec z biało-czerwonymi szarfami i „srebrną statuetkę futbolisty” (GP 5336, 5341).

## 1921

51. 2 I 1921, rozpoczęcie „Tygodnia Górnoszląskiego” (Plebiscytowego) uroczystym nabożeństwem w intencji pomyślnego wyniku plebiscytu, o 10 rano msza w katedrze łacińskiej celebrowana przez ks. biskupa Bolesława Twardowskiego, kazanie ks. kanonika Józefa Dziędzielewicza (GW 5616; WN 5883; WOO 1, 2).
52. 2 I 1921, uroczyste zebranie w sprawie plebiscytu górnoszląskiego w sali posiedzeń Rady Miejskiej w ratuszu o godz. 12, referat profesora Eugeniusza Romera przybyłego z Górnego Śląska oraz jednogłośnie przyjęta rezolucja wzywająca do pomocy i ofiarności na rzecz Górnego Śląska (GW 5616; WN 5883, 5885; WOO 1, 2).
53. 2 I 1921, zbiórka darów od dzieci lwowskich dla dzieci górnoszląskich. Książki i zabawki wraz z listem przesłano za pośrednictwem lwowskiego Komitetu Obrony Kresów Zachodnich (WOO 1).
54. 6 I 1921, posiedzenie Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, na którym profesor Stanisław Starzyński (znawca prawa) po powrocie z Górnego Śląska złożył sprawozdanie (m.in. ze spotkania z Wojciechem Korfantym) i wyraził opinię o sposobie przeprowadzenia plebiscytu, uchwalono urządzenie akademii na cele plebiscytowe oraz loterii (WN 5885; WOO 2).
55. 8–10 I 1921, ostatnie trzy dni wystawy Związku Artystek Polskich w salach Towarzystwa Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich 1), dochód przeznaczony na plebiscyt na Górnym Śląsku (WN 5886).
56. 15 I 1921, odezwa Wydziału Czytelnii Akademickiej wzywająca do „gremialnego udziału” w akcji „Tygodnia Górnego Śląska” (WN 5892).
57. 16 I 1921, wiec w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku urządzony przez Organizację Narodową Obywateli 6. okręgu Lwowa w porozumieniu z Komitetem Obrony Kresów Zachodnich, o 11 rano w Sali Sokoła-Macierzy przy ul. Zimorowicza z udziałem delegata Polskiej Komisji Plebiscytowej inżyniera Kopiecznego, który przedstawił sytuację na Górnym Śląsku (WN 5893, 5894; WOO 3).
58. 16 I 1921, zbiórka uliczna (a także w lokalach publicznych i domach prywatnych) na cele plebiscytowe Górnego Śląska zorganizowana przez Komitet Obrony Kresów Zachodnich przy współudziale lwowskich organizacji kobiecych, artystów Teatru Miejskiego oraz młodzieży akademickiej, „puszki i legitymacje wydawać będzie Narodowa Organizacja Kobiet” (WN 5893, 5894).
59. 16 I 1921, przedstawienie amatorskie Sceny Stowarzyszenia „Gwiazda” na dochód akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku, grano komedię Adama Asnyka *Bracia Lerche* (WN 5893).

60. 23 I 1921, uroczysty wieczór (z okazji rocznicy powstania styczniowego) urządzony staraniem Koła Teatralnego Związku Strzeleckiego okręgu Lwowa w sali Stowarzyszenia „Gwiazda”, dochód na cele plebiscytu na Górnym Śląsku (WN 5899).
61. 29 I 1921, wieczór taneczny dla członków Polskiego Towarzystwa Politechnicznego i ich rodzin, dochód na cele plebiscytu na Górnym Śląsku (WN 5901).
62. 2 II 1921, przedstawienie *Jasełek polskich* Franciszka Barańskiego urządzone przez Towarzystwo Polskich Matek w Sali Sokoła Macierzy, role odegrane przez dzieci od 6 do 14 lat, dochód na cele plebiscytu na Górnym Śląsku (WN 5901).
63. 3 II 1921, w kramie studenckim Polskiego Białego Krzyża (ul. Szajnochy) rozpoczęto sprzedaż oraz zbiórkę „polskich i zagranicznych marek pocztowych” na dochód akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku (GW 5690, 5691; WN 5908, 5920).
64. 3 II 1921, Organizacja Narodowa Obywateli 6. Okręgu m. Lwowa rozpoczęła zbiórkę polskich książek dla Górnego Śląska, w ogłoszeniu pisano: „książka polska to potężny środek agitacyjny, której Ślązak nasz pragnie gorąco” oraz wydrukowała nalepki z napisem „Wszyscy i wszystko dla Górnego Śląska” do rozlepiania w tramwajach (GW 5697; WN 5908, 5921).
65. 5 II 1921, zebranie plebiscytowe w Sali Domu Katolickiego, na którym generał Franciszek Latinik wygłosił odczyt o Śląsku Górnym i Cieszyńskim, po odczycie uchwalono rezolucję o ofiarności na cele plebiscytowe (WN 5910).
66. 6 II 1921, Wielka Reduta Plebiscytowa w salach Teatru Miejskiego zorganizowana staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich i Komitetu Literacko-Artystycznego, z udziałem artystów sceny lwowskiej, teatru Bagatela oraz orkiestry tamburynistów (GW 5674; KL 32; WN 5906, 5908, 5912).
67. 6 II 1921, Wielki Raut „Strzelca” na cele plebiscytu na Górnym Śląsku, organizowany w salach Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego przez Związek Strzelecki (WN 5909).
68. 6 II 1921, odczyt profesora Eugeniusza Romera *Ruina Górnego Śląska pod rządami pruskim* zorganizowany przez Towarzystwo Krajoznawcze w Sali Sokoła-Macierzy (WN 5910, 5911).
69. 6 II 1921, wieczór taneczny w salach kasyna oficerskiego (ul. Fredry) urządzony przez Sędziowski Korpus Oficerski sądu i prokuratury wojskowej we Lwowie na dochód plebiscytu górnośląskiego (KL 32; WN 5910).
70. 6 II 1921, koncert chóru robotniczego „Lutnia” na dochód plebiscytu górnośląskiego (WN 5922).
71. 7 II 1921, wielka zabawa taneczna „Żołnierskie ostatki” urządzona przez Teatr Żołnierski w Sali Domu Katolickiego na dochód plebiscytu górnośląskiego (WN 5913).
72. 12–13 II 1921, dwa wieczorki muzykalno-wokalne zorganizowane przez uczennice państwowego seminarium nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie na dochód plebiscytu na Śląsku, profesor Loeblova wygłosiła odczyt o pie-

- śni ludowej (też śląskiej) i wykonano pieśni weselne z Górnego Śląska i inne utwory (GL 38, 40).
73. 13 II 1921, wieczór plebiscytowy urządzany przez Koło Mieszczańskie Dzielnicy VI w szkole Sienkiewicza, w programie m.in. „obrazy świetlne” (KL 37).
  74. 13 II 1921, koncert „na plebiscyt Górnośląski”, urządzony przez Lwowską Kongregację Kupiecką oraz chór i orkiestrę Towarzystwa Muzycznego w sali przy ul. Chorażczyzny 7 (KL nr 40; WN 5916).
  75. 15–16 II 1921, w bankach rozpoczęto sprzedaż losów loterii plebiscytowej, urządzonej przez Komitet Obrony Kresów Zachodnich pod protektoratem Jana Kasprówicza i Eugeniusza Romera w celu wsparcia akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku, w loterii wystawiono 3000 losów po 250 marek (GL 37; WN 5919).
  76. 18 II 1921, posiedzenie naukowe Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza w sali Gimnazjum Batorego (ul. Kubali), odczyt profesora Kazimierza Kolbuszewskiego *O nieznanym polskim autorze górnośląskim 17 wieku* (WN 5920).
  77. 20 II 1921, odczyty plebiscytowe urządzone przez Narodową Organizację Kobiet, pogadanka dla śródmieścia w sali ratuszowej, dla Dzielnicy IV w szkole męskiej św. Antoniego, dla Dzielnicy VI w szkole Żółkiewskiego (GW 5690).
  78. 22 II 1921, opublikowano *Tymczasowe sprawozdanie Komitetu Obrony Kresów Zachodnich we Lwowie ze składek na cele plebiscytowe* podpisane przez przewodniczącego Bronisława Kwiatkowskiego, skarbnika Kazimierza Powidzkiego i sekretarza Stefana Komornickiego (GL 37; WN 5923, 5924, 5927).
  79. 26 II 1921 zebranie Rady Zawiadowczej Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, na którym uchwalono uzupełnienie złożonego wcześniej datku na plebiscyt górnośląski z 200 000 na 500 000 marek (WN 5941).
  80. 26 II 1921, pogadanka o plebiscycie urządzona staraniem MSO Dzielnicy I w szkole M. Konopnickiej przy ul. Zielonej (GW 5705).
  81. 27 II 1921, zebranie obywatelskie w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku urządzone staraniem Narodowej Organizacji Kobiet w szkole św. Marcina przy ul. św. Kingi (WN 5928).
  82. 27 II 1921, wiec górnośląski w Podgórzu, na którym uchwalono, że mieszkańcy tej dzielnicy opodatkują się w marcu od mieszkań na cele plebiscytu (GL 49).
  83. 3 III 1921, „częściowa licytacja na rzecz Górnego Śląska” obrazów prezentowanych na I. Wystawie Związku Plastyków Polskich w siedzibie przy ul. Dzieduszyckich (GL 50; GW 5732; WN 5931).
  84. 5 III 1921, wykład profesora Urbańskiego *Śląsk Górny* organizowany przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze na Politechnice Lwowskiej, połączony z „obrazami świetlnymi” (WN 5933).
  85. 6 III 1921, zebrania obywatelskie w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku organizowane przez Narodową Organizację Kobiet: na Lewandówce w lokalu TSL o godz. 4, na Zamarstynowie w urzędzie gminnym o godz. 5, w szko-



- le żeńskiej im. Lenartowicza przy ul. Weteranów o godz. 5, na Zniesieniu w szkole miejscowej o godz. 6 i w szkole M. Konopnickiej przy ul. Zielonej o godz. 6. Narodowa Organizacja Kobiet zorganizowała łącznie 11 „wieców plebiscytowych” w różnych dzielnicach miasta (GW 5719, 5734; WN 5934).
86. 6 III 1921, wiec obywatelski w sprawie Górnego Śląska pod pomnikiem Mickiewicza organizowany przez Związek Strzelecki i Komitet Obrony Kresów Zachodnich, zakończony uchwaleniem pięciopunktowej rezolucji, m.in. o niesprawiedliwych zasadach organizacji plebiscytu (GW 5722; KL 57; WN 5931, 5936; WOO 11).
87. 7 III 1921, posiedzenie lwowskiej izraelickiej gminy wyznaniowej, na którym jednomyślnie uchwalono wydanie odezwy do ludności żydowskiej z wezwaniem do współudziału w akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku i przeznaczono na ten cel „znaczniejszą subwencję z funduszy gminnych” (GW 5726).
88. 8 III 1921, *Wieczór Górnos Śląski* w Teatrze Wielkim z udziałem chóru Towarzystwa Muzycznego (pod dyr. Mieczysława Sołtysa), przemówieniami Bronisława Kwiatkowskiego (prezesa Komitetu Obrony Kresów Zachodnich) i profesora Eugeniusza Romera oraz częścią artystyczną, w programie m.in. ludowe pieśni górnos Śląskie w wykonaniu Stanisławy Argasińskiej-Choynowskiej w stroju Górnos Ślązaczki (GL 60; GP 5723, 5725; KL 58; WN 5935).
89. 9 III 1921, kolacja w Hotelu George’a, podczas której zebrano 18 000 marek na plebiscyt górnos Śląski, zorganizowana z inicjatywy artystki opery lwowskiej Eugenii Towarnickiej, która ofiarowała swoją jednomiesięczną gażę (WN 5942).
90. 10 III 1921, odezwa zarządu lwowskiej gminy izraelickiej do ludności żydowskiej Lwowa z apelem o ofiarność na plebiscyt górnos Śląski, podpisana przez dr Jakuba Diamanda (GL 57; GP 5727; WN 5939).
91. 16 III 1921, uroczystość powitania Górnos Ślązaków ze wschodniej Małopolski, którzy „śpieszą do swoich rodzinnych stron, by wziąć udział w głosowaniu plebiscytowym” zorganizowana przez Komitet Obrony Kresów Zachodnich. Gościom zorganizowano zwiedzanie Panoramy Raławickiej oraz wieczór w sali Stowarzyszenia „Gwiazda” z występem Stanisławy Argasińskiej-Choynowskiej (GP 5735, 5739; KL 65; WN 5942).
92. 19 III 1921, manifestacje za przyłączeniem Górnego Śląska do Polski we wszystkich szkołach z polskim językiem (GP 5739).
93. 19 III 1921, poranek górnos Śląski w Zakładach Naukowych Zofii Strzałkowskiej, dłuższe przemówienie wygłosił Aleksander Medyński, chór uczennic odśpiewał pieśni górnos Śląskie (SP 31).
94. 20 III 1921, przedstawienie sztuki *Wiluś* autorstwa „p. Błaszczynskiej znanej działaczki na G. Śląsku” w wykonaniu teatru włościańskiego ze Zboisk w sali Stowarzyszenia Katolickiej Młodzieży Rzemieślniczej „Skala” przy ul. Mickiewicza (GW 5744; WN 5946).
95. 20 III 1921, uroczysty wieczór „Górnemu Śląskowi w hołdzie” urządzony w Kasynie i Kole Literacko-Artystycznym, zainaugurowany przez profesora Eugeniusza Romera, potem część wokalna-deklamacyjna (GL 66; GW 5742; SP 31; WN 5944).



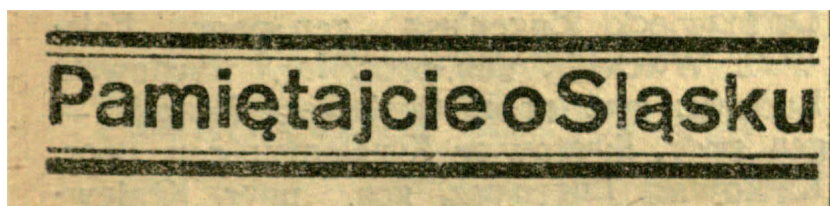
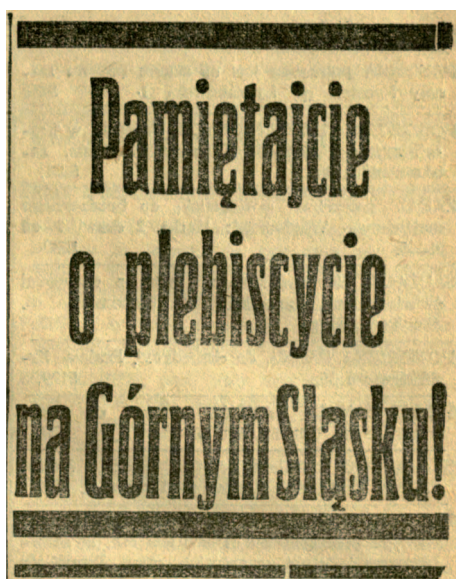
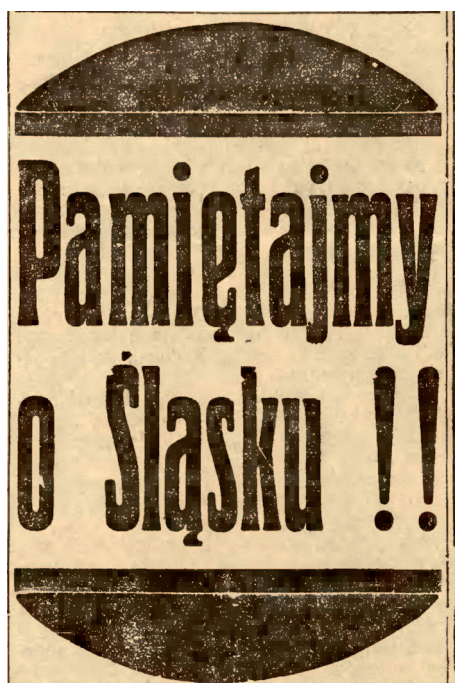
96. 21 III 1921, przyjazd naczelnika Józefa Piłsudskiego, który we Lwowie oczekiwał wiadomości o rozstrzygnięciu plebiscytu (GP 5746).
97. 22 III 1921, manifestacja plebiscytowa: „o godz. 8 wieczorem wyruszyły na miasto trzy orkiestry wojskowe [...] kilkunastotysięczny tłum wyległ na plac Mariacki i zgromadził się przed lokalem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich”, z udekorowanego balkonu KOKZ przemawiał Bronisław Kwiatkowski i Stefan Komornicki, odczytano treść depeszy, którą w imieniu Lwowa wysłano do Wojciecha Korfatego, tłum wznoszący okrzyki na cześć Śląska i Korfatego przeszedł pod pomnik Mickiewicza i dalej na miasto (GL 67; GP 5747; SP 133).
98. 23 III 1921, posiedzenie lwowskiego Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, na którym uchwalono, aby profesor Eugeniusz Romer wyjechał do Paryża „dla obrony praw Górnego Śląska” (WN 5949).
99. 23 III 1921, uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej zwołane dla uczczenia nowej konstytucji, pokoju ryskiego i plebiscytu na Górnym Śląsku, wysłano depesze hołdownicze m.in. do naczelnika Józefa Piłsudskiego, premiera Wincentego Witosa i komisarza plebiscytowego Wojciecha Korfatego (GL 69).
100. 26 III 1921, konferencja w sprawie Górnego Śląska zorganizowana w sali Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego przez Komitet Obrony Kresów Zachodnich, na której podsumowano dotychczasowe działania KOKZ oraz omówiono sprawę współdziałania prasy z Komitetem (GL 71).
101. 27 III 1921, nabożeństwo dziękczynne z powodu uchwalenia konstytucji, zawarcia pokoju z Rosją i plebiscytu na Górnym Śląsku odprawione przez arcybiskupa Józefa Bilczewskiego w katedrze łacińskiej (GL 73).
102. 3 IV 1921, otwarcie wystawy „propagandy górnośląskiej”, zaprezentowano „wszelkiego rodzaju dokumenty, afisze, plakaty, marki, nalepki, odezwy – słowem wszystkie gatunki *bibuły*, która tak doniosłą odegrała rolę w walce naszej o Śląsk Górny”, wystawa zorganizowana przez Komitet Obywatelski Kobiet w lokalu organizacji (pl. Akademicki) z inicjatywy Marii Tereszcza-kówny, która powróciła ze Śląska (GL 77; GP 5766; WN 5957).
103. 4 IV 1921, wielka manifestacja górnośląska zorganizowana pod pomnikiem Mickiewicza przez Czytelnię Akademicką i Komitet Obrony Kresów Zachodnich z udziałem młodzieży akademickiej, uczniów szkół lwowskich, zrzeszeń i korporacji, wiceprezydenta Lwowa Marceliego Chłamtacza. Uchwalono rezolucję, że „mimo niesłyszanych nadużyć” lud polski na Górnym Śląsku wyraził wolę przynależności do Polski, w związku z czym zebrani oczekują na przyznanie jej „obszaru przypadającego na podstawie plebiscytu”. Uczestnicy przeszli przez pl. Mariacki, ul. Trybunalską, Rynek, ul. Halicką na pl. Bernardyński (GL 77; GP 5764, 5767; WN 5957, 5958; WOO 13, 15).
104. 3 V 1921, premiera sztuki *Wielki dzień* Stefana Krzywoszewskiego w Teatrze Wielkim. W trakcie przerwy wiceprezydent Lwowa Leonard Stahl poinformował publiczność o wybuchu powstania na Górnym Śląsku, po drugim akcie wystąpił reżyser Adam Okoński, który wygłosił przemówienie, odśpiewano hymn *Jeszcze Polska* oraz *Rotę* (GL 101; GP 5816; WN 5985).

105. 4 V 1921, uroczyste posiedzenie Rady Miasta Lwowa, na którym uchwalono rezolucję wyrażającą solidarność z powstaniem na Górnym Śląsku i odczytano protest przeciw „oddaniu prawie całego Górnego Śląska Niemcom” (GP 5816; P 11; WN 5983).
106. 5 V 1921, wiec ogólnoakademicki w obronie Górnego Śląska w auli nowego uniwersytetu zakończony uchwaleniem rezolucji (GL 102; GP 5817; WN 5982, 5984).
107. 5 V 1921, wiec Polskiego Stronnictwa Ludowego w Sali Pałacu Sportowego (ul. Zielona) zwołany przez PSL-Piast, przyjęto rezolucję w obronie Górnego Śląska, po czym przyłączono się do manifestacji górnośląskiej na Placu Mariackim (GL 102, GP 5817; WN 5984).
108. 5 V 1921, „samorzutna manifestacja” połączonych wieców (akademików i PSL), przemawiał poseł Jan Bryl, Leonard Stahl, Helena Dehnelowa, po jej zakończeniu uczestnicy przeszli pod gmach Delegatury Rządu i wręczyli Kazimierzowi Gałęckiemu uchwalone rezolucje, a następnie udali się przed gmach Dowództwa Okręgu Generalnego, gdzie do zebranych przemówił Robert Lamezan de Salins (GL 102; GP 5817; WN 5984).
109. 7 V 1921, zebranie obrońców Lwowa III Odcinka, na którym obok spraw bieżących uchwalono rezolucję w sprawie Górnego Śląska o „udzieleniu czynnej pomocy choćby wbrew wszelkim przeszkodom” (GW 5824).
110. 8 V 1921, ogólny wiec protestacyjny kolejarzy „na wieść o grożącym zamachu na przynależność Górnego Śląska do Polski” w Sali Sokoła II. (ul. Kętrzyńskiego) zorganizowany przez związki zawodowe kolejarzy i Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół II (GW 5822; WN 5985, 5987).
111. 10 V 1921, sprawozdanie z pobytu na Górnym Śląsku wygłoszone przez Edwarda Rumuna w „Sali XIV gmachu b. Uniwersytetu” (WN 5990).
112. 11 V 1921, zbiórka uliczna na rzecz Górnego Śląska zorganizowana przez młodzież akademicką, zebrano 192 266 marek, które przekazano na rachunek Komitetu Obrony Kresów Zachodnich (GW 5852).
113. 15 V 1921, posiedzenie Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Oddział Miejskowy we Lwowie, na którym uchwalono „rozwinąć jak najszerszą działalność w celu przyjsia z pomocą sanitarną Górnoślązakom” (GP 5835).
114. 15 V 1921, wiec w sprawie górnośląskiej w Sali Sokoła-Macierzy, referat *Prawda po powstaniu górnośląskim* wygłosił Edward Rumun, uchwalono rezolucję poparcia dla powstańców na Górnym Śląsku (GW 5834; WN 5993).
115. 15 V 1921, zbiórka na rzecz Górnego Śląska przeprowadzona z inicjatywy Edwarda Jaśkowskiego na przedstawieniu teatralnym w Sokole-Macierzy (WN 5994).
116. 20 V 1921, posiedzenie związku „Wszystko dla frontu” (pl. Akademicki 1) w sprawie Śląska, uchwalono oddać wszystkie zapasy (bielizna, koce, cukier, kawa, czekolada, lornetki polowe) dla Górnego Śląska (GP 5847; WN 5994).
117. 20 V 1921, posiedzenie Komitetu Obrony Kresów Zachodnich w Sali przy pl. Mariackim 1, na którym Bolesław Wyślouch zdał sprawę z podróży „odbytej w sprawie Kresów Zachodnich”, m.in. uchwalono wysłać wagon

- żywności na Górny Śląsk i zorganizować większą pomoc dla powstańców (WN 5996).
118. 21 V 1921, zebranie obywatelskie w Sali Kasyna i Koła Artystyczno-Literackiego pod hasłem „Na pomoc Górnemu Śląskowi”, na którym Bolesław Wysłouch odczytał odezwę Komitetu Obrony Kresów Zachodnich w sprawie organizacji pomocy dla Górnego Śląska przez „komitety doraźnej pomocy” i uchwalono rezolucję, wybrano też „subkomitet”, w skład którego weszli m.in. wiceprezydent Lwowa Leonard Stahl, redaktorzy Bolesław Wysłouch i Bronisław Laskownicki oraz przedstawiciele młodzieży uniwersyteckiej (GP 5843; WN 5997).
119. 25 V 1921, „Wieczór górników” urządzony staraniem Koła Górników Słuchaczy Politechniki Lwowskiej w Kasynie, dochód przeznaczony na powstańców górnośląskich (WN 5999).
120. 26 V 1921, posiedzenie sekcji doraźnej pomocy dla Śląska pod przewodnictwem prezydenta Leonarda Stahla, na którym Bolesław Wysłouch zdał sprawę z rozwoju akcji w ostatnich dniach, m.in. działania Komitetu Obrony Kresów Zachodnich, a także wysłanie pierwszego transportu Czerwonego Krzyża (GP 5853; WOO 22).
121. 5 VI 1921, wielki festyn połączony z zabawą taneczną w sali Strzelnicy Miejskiej, urządzony przez Polskie Stowarzyszenie Bractwa przy kościele N.P. Marii Śnieżnej we Lwowie, połowa dochodu „na Górny Śląsk” (GP 5859).
122. 8 VI 1921, odczyt Michała Lityńskiego *Ostatnie tygodnie na Górnym Śląsku*, organizowany przez Klub Polityczny Kobiet Polskich w lokalu klubu przy pl. Akademickim 1 (GP 5867).
123. 11 VI 1921, wieczór różności *Na Górny Śląsk* urządzony przez Sokół-Macierz we własnych salach, połączony z zabawą taneczną, wystąpili artyści Teatru Miejskiego Bolesław Folański, Michał i Helena Tatrzkańscy, Marian Kopczyński, Towarzystwo śpiewackie „Echo” oraz orkiestra Sokoła-Macierzy (WN 6009).
124. 12 VI 1921, wiec poparcia dla powstańców górnośląskich zwołany przez Górnośląską Egzekutywę Obrony Lwowa, urządzony w sali ratusza pod przewodnictwem Leonarda Stahla. Uchwalono rezolucje wyrażające cześć i podziw dla walczących oraz życzenia dalszej walki aż do zwycięstwa. Od aliantów żądano ścisłego wykonywania traktatu pokojowego, protestując przeciwko „frymarcheniu ziemią polską i handlowaniu duszami polskimi”. Rząd polski wezwano do udzielenia walczącym wszelkiej pomocy, magistrat lwowski – do nałożenia jednodniowego podatku na rzecz powstańców ściąganego z lokali i przedsiębiorstw rozrywkowych oraz wezwania wszelkich kongregacji i stowarzyszeń do złożenia jednorazowej „znacniejszej daniny” (GP 5873; WN 6012).
125. 12 VI 1921, masowy wiec ogólnoakademicki w gmachu nowego uniwersytetu w sprawie Górnego Śląska z udziałem rektora UJK Emanuela Macheka, rektora Szkoły Politechnicznej Stefana Pawlika i rektora Akademii Weterynaryjnej Zygmunta Markowskiego. Uchwalono rezolucję żądającą zerwania

- z chwiejną i niezdecydowaną polityką rządu i udzielenia walczącym pełnej pomocy, nie wykluczającej ogłoszenia mobilizacji (GW 5874; WN 6012).
126. 12 VI 1921, wyjazd na Górny Śląsk czołówki sanitarnej m. Lwowa (23 osoby, 10 wozów, 10 par koni), utworzonej w celu niesienia pomocy powstańcom (GP 5873).
  127. 12 VI 1921, wielki festyn w ogrodzie „Gdańsk” (na końcu ul. 29 listopada) z dochodem „na Górny Śląsk” (GP 5869).
  128. 16 VI 1921, „herbatka dla Ślązaczek” zorganizowana przez Narodową Organizację Kobiet, zorganizowana dla przybyłych do Lwowa kobiet ze Śląska (GW 5878; WN 6014).
  129. 18 VI 1921, podwieczorek na rzecz Górnego Śląska w Hotelu George’a, urządzony przez Komitet Pań pod przewodnictwem Kazimiery Neumanowej, w programie m.in.: licytacja obrazów, „przepowiednie znakomitej chiromantki” oraz występ kapeli mandolinistów (WN 6017).
  130. 19 VI 1921, przedstawienie sztuki *Na Łyczakowie* na scenie Stowarzyszenia „Gwiazda” (w sali przy ul. Franciszkańskiej), dochód „na Górny Śląsk” (WN 6014).
  131. 29 VI 1921, uroczystość wbijania gwoździ w drzewce sztandaru, wykonanego z inicjatywy Marii Tereszczakówny, ofiarowanego przez obrońców Lwowa powstańcom górnośląskim, potem delegacja wyjechała do Częstochowy, gdzie sztandar poświęcono i dalej udała się do Szopienic, gdzie wręczono go Wojciechowi Korfantemu (GP 5898, 5899; GW 5909; WOO 25).
  132. 7 VIII 1921, zebranie obywatelskie w sprawie Górnego Śląska, na zaproszenie Komitetu Obrony Kresów i Komitetu Obrony Państwa w Kole Literacko-Artystycznym zebrało się kilkudziesięciu przedstawicieli różnych organizacji, którzy powzięli uchwały przesłane potem do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie i Rady Najwyższej w Paryżu (GP 5966; WOO 33).





Apele umieszczane w dziennikach lwowskich w czasie powstań i plebiscytu

OO OOOOOOOOOOOOOO

**GÓRNY ŚLĄSK**

**jest polski.**

Musi też należeć do

**PAŃSTWA POLSKIEGO.**

Ofiary na plebiscyt przyj-  
muje Komitet pl. Marjacki 10.

OO OOOOOOOOOOOOOO

OO OOOOOOOOOOOOOO

**20 marca**

**to dzień triumfu**

**Polski**

na

**Górnym Śląsku.**

**Bądźmy gotowi.**

OO OOOOOOOOOOOOOO

**PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!**

**Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Maryacki 1. 10**

„WIEK NOWY” N. 1545 z dnia 17 marca 1921.

**Przeszło  $\frac{1}{4}$  miliona na plebiscyt**

**złożyli dotąd Czytelnicy „WIEKU NOWEGO”.**

**Dalsze składki przyjmuje Administracja.**

Prośby o datki na plebiscyt zamieszczane w lwowskich dziennikach



**Odznaka plebiscytowa.**

Centralny Komitet plebiscytowy wydał celem upamiętnienia całej akcji społeczeństwa polskiego na rzecz plebiscytu górnośląskiego odznakę metalową, którą reprodukuje:



Ze względu na aktualny dziś oś, nie znajdzie się napewno nikt, kto by tej pięknej odznaki nie tylko nie zakupił (cena 50 marek), ale i nie nosił.

Pamiętajmy o plebiscycie na Górnym Śląsku.

**Niema Polski bez Gór. Śląska!**

Manifestujcie do końca



to, nosząc plebiscyta

**ten znaczek metalowy!**

**Nikt na ulicy bez tego znaczka metalowego!**

Nabywać można w Komitecie Obrony Kresów Zachodnich — plac Maryacki l. 10.

**Cena znaczka okrągłego mosiężnego Mk. 50, czworokątne aluminiowe dla uczniów po Mk. 25.**

**Naddatki są niedopuszczalne.**

Znaczek plebiscytowy reklamowany w lwowskich dziennikach

**PRENUMERATA MIESIĘCZNA:**  
 Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M  
 Z dostawą w miejscu  
 lub przesyłką pocztą 115 M  
 Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M  
 Z dwurazową dostawą  
 w miejscu lub przesyłką pocztową 230 M

**NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM**

**CENA NUMERU POJEDYNCZEGO**  
**5 Mk.**

# GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokół 44. Rękopisów nie zwraca się. — Biuro Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny n. 15

---

**Nr. 5733.**
**Lwów, poniedziałek 14 marca 1921**
**Rok XV**

## Idzie się wróżba Cezarowa

## W całej swej grozie złej i chmurnej:

## Strzeż się Polaku Idów marca

## Jeżeli Śląsk utracisz Górny!!!

Strona tytułowa specjalnego, przedplebiscytowego wydania  
 lwowskiego dziennika „Gazeta Poranna”



str. 2 „GAZETA PORANNA“

selskiej. Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 9.30. Następne posiedzenie jutro o godz. 2-giej po południu.

**Jeśli dać masz, dawaj szybko  
Bowiem to ostatnia chwila,  
W której ważna sprawa Śląska  
Dla Polaków się przesła**

**Nto uchyli się od ofiar  
Ten zaiste godny wzgardy.  
Na miliony marek Niemca  
Nam potrzebne są miliardy.**

№ 200.

**Olbryzi dar na plebiscyt górnośląski.**

Lwów, 11. marca. Prezes Dyrekcji Skarbu przekazał Komit. Obrony kresów zachodnich we Lwowie 2,000,000 marek polskich, które złożyły w Prezydium Dyr. Skarbu we Lwowie firmy małopolskie na cele plebiscytu górnośląskiego. Ta nadzwyczajna ofiarność powinna zachęcić sfery przemysłowe i handlowe do jak najwydatniejszej ofiarności na te cele, mającej niesłychaną doniosłość dla potężnego rozwoju ekonomicznego całej Polski. Czas nagli.

**29 milionów na plebiscyt.**

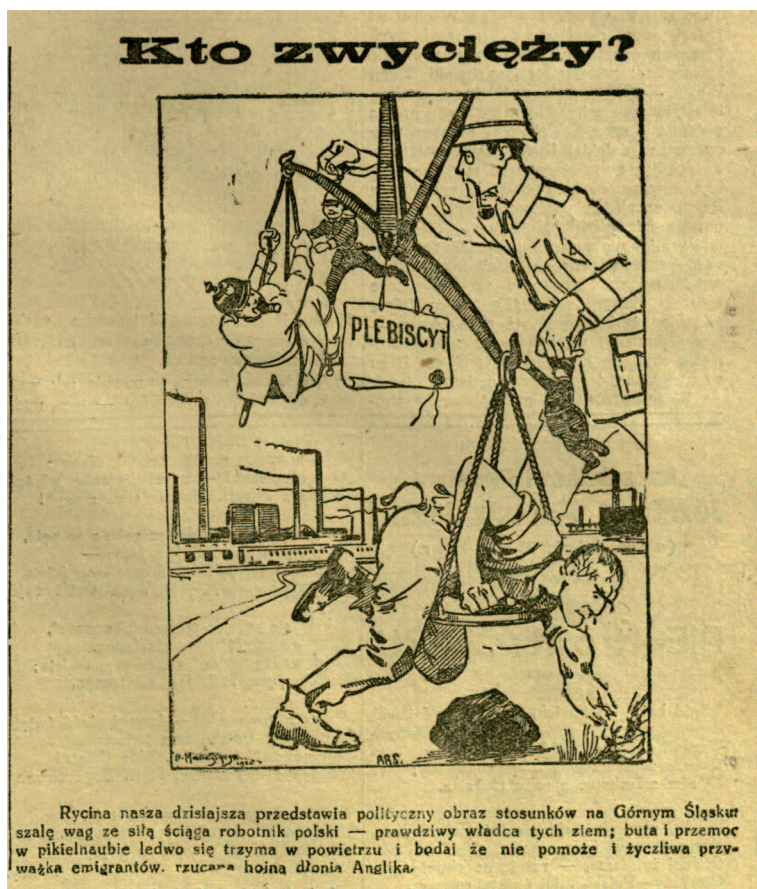
Warszawa, 11. marca. 15 milionów marek, a zrzeczenie kupców polskich (§ EE.) Grzybowski związek kupców zebrał 14 milionów marek — na plebiscyt.

**DZIESIĘC PRZYKAZAŃ O G. ŚLĄSKU.**

Znajdujemy je w ostatnim numerze „Żołnierza Polskiego“, a brzmią one następująco:

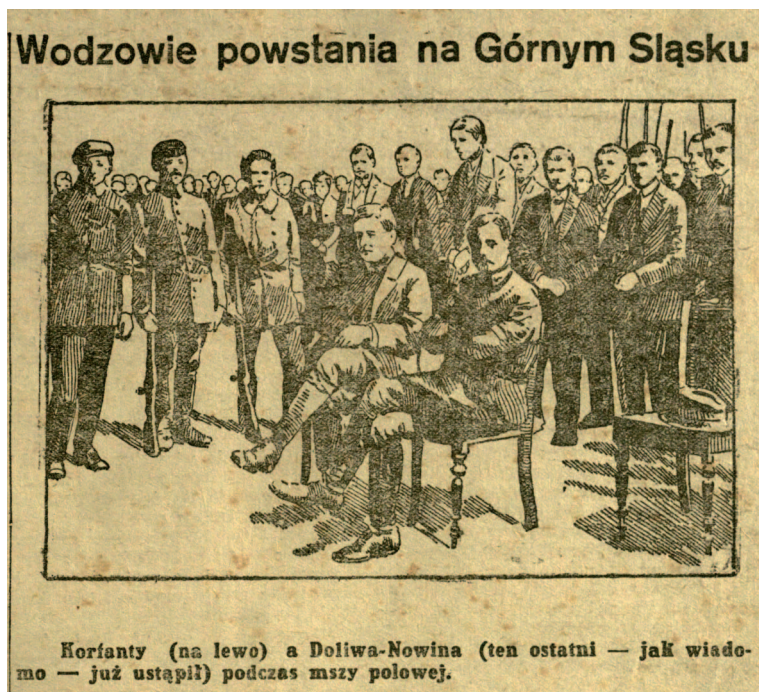
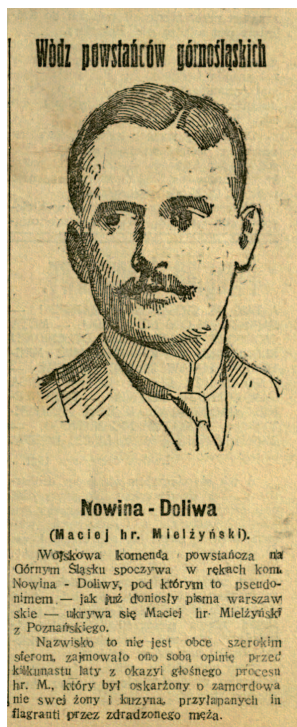
1. Mów i rozprawiaj codzień o Górnym Śląsku.
2. Nie pozwól nikomu źle mówić ani o Polsce, ani o Górnym Śląsku.
3. Pamiętaj, abyś co tydzień dawał hojne ofiary na Górny Śląsk.
4. Proś dzielnych księży, aby jechali na Górny Śląsk i wrócili z Górnym Śląskiem.
5. Żądaj na wiecach bratniej zgody i społecznego pokoju na zawsze, a choćby tylko aż do plebiscytu, a uchwały poślij organizacjom i gazetom górnośląskim.
6. Nie kładź się na spoczynek, — bez troski o Górny Śląsk.
7. Nie pozwól żadnemu urzędowi polskiemu krzywdzić Górnego Śląska przez niedostarczanie maki na chleb i kartofli.
8. Mów ojcu, matce, bratu, siostrze i wszystkim bliźnim, aby pamiętali o Górnym Śląsku i dobrze mu czynili.
9. Dopilnuj, aby Górny Śląsk na gwiazdkę dostał pszennej maki na placek, jaki mu się słuszenie należy, a na codzień chleba i kartofli.
10. Uważaj, ażeby aż do plebiscytu Niemcy nie dostali od nas ani zboża, ani kartofli, ani grochu, ani peluszek, mimo wysokich cen i ofert jakie dają Polakowi, mądryemu po szkodzie, gdyż na Górnym Śląsku mówią Niemcy o tej rzeczy, że to ich jest.

*Dziesięć przykazań  
o Górnym Śląsku*  
oraz wiersz z apelem o datki  
publikowane w lwowskiej  
prasie przed plebiscytem



Ilustracje ze strony tytułowej lwowskiego dziennika „Wiek Nowy”





Przywódcy powstania śląskiego, ilustracje ze stron tytułowych lwowskiego dziennika „Wiek Nowy”



### Z terenu krwawych walk.



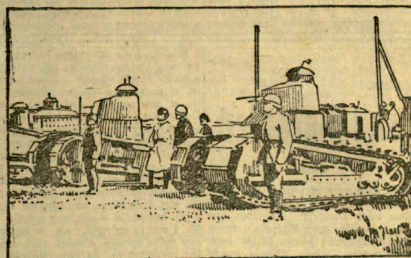
Oddziałek powstańców-Kosynierów na Górnym Śląsku, pełniących służbę bezpieczeństwa publicznego.

### Przed utworzeniem strefy neutralnej na Górnym Śląsku.



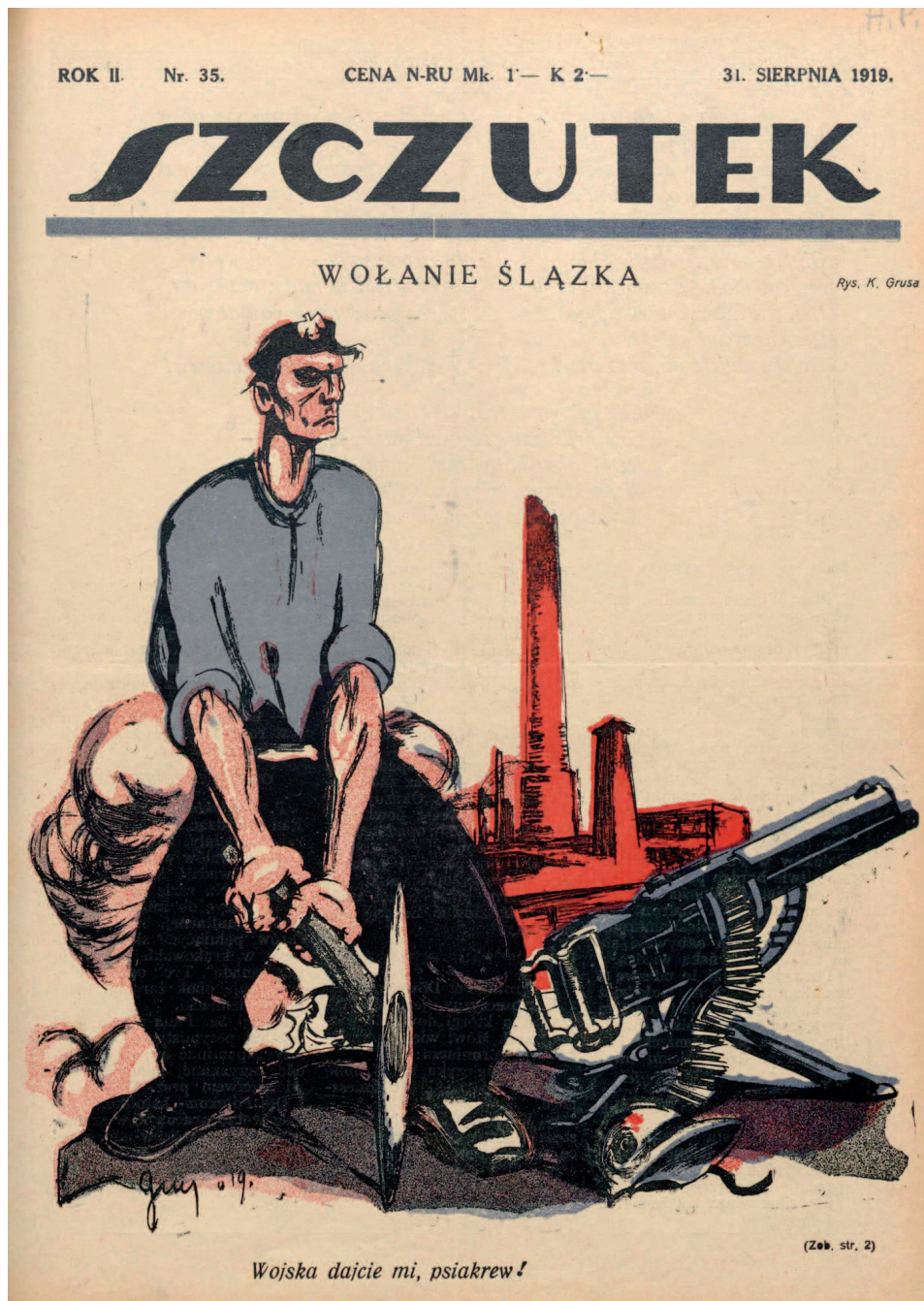
Jak wiadomo, powstańcy polscy poddali się odrazu zarządzeniom koalicji, zmierzającym do utworzenia na G. Śląsku strefy neutralnej. Niemcy natomiast ustąpili dopiero zmuszeni do tego energiczną postawą komisji międzysojuszniczej a w szczególności komendanta, gen. Le Ronda. Rycina nasza przedstawia przednią straż powstańczą po za linią wojsk francusko-angielskich.

### Pacyfikacja Górnego Śląska.



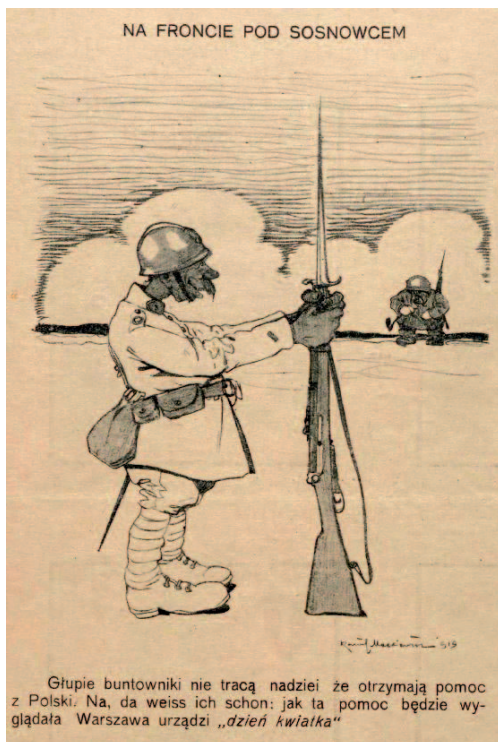
Stosownie do zawartej ze sprzymierzonymi umowy, wojska powstańcze polskie demobilizują się stopniowo, ustępując zajęte tereny oddziałom armii koalicyjnych. Rycina nasza przedstawia grupę łanków pod Katowicami w gotowości bojowej, celem wstrzymania wroglích zażądów ze strony niemieckiej.

Sytuacja na Górnym Śląsku w ilustracjach lwowskiego dziennika „Wiek Nowy”



Okładka satyrycznego „Szczutka” z rysunkiem Kazimierza Grusa



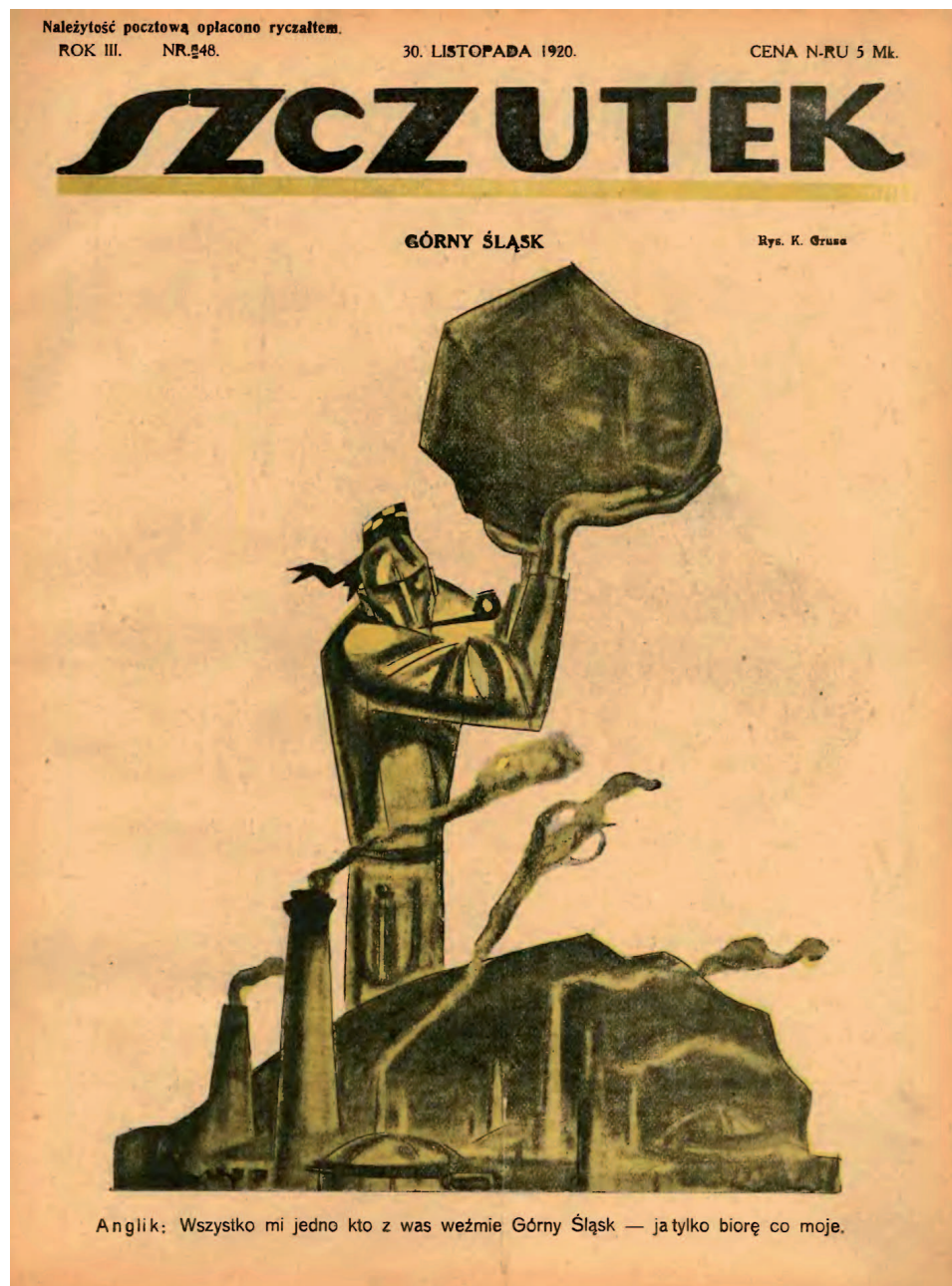


Rysunki Kamila Mackiewicza i Mai Berezowskiej w satyrycznym „Szczutku”,  
komentarze do sytuacji po upadku I powstania śląskiego



Rysunek Kamila Mackiewicza w satyrycznym „Szczutku”,  
komentarz do sytuacji po upadku I powstania śląskiego





Ostatni rysunek Kazimierza Grusa w lwowskim „Szczutku”  
przed wyjazdem artysty na Górny Śląsk



Korfianty przy pracy



Specjalny „numer górnośląski” satyrycznego „Szczutka”  
z rysunkami Zygmunta Kurczyńskiego



Należytość pocztowa opłacono ryczałtem.

NR. 14.

ROK IV.

LWÓW, 1. KWIEŚNIA 1921.

Cena N-ro 10 Mk.

# SZCZUTEK

PO PLEBISCYCIE

Rys. Z. Kurczyńskiego



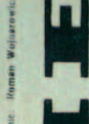
Jak wygląda zwycięstwo Niemców w okręgu przemysłowym

Rysunek Zygmunta Kurczyńskiego  
zamieszczony na okładce satyrycznego „Szczutka” po plebiscycie

**TEATR MIEJSKI**

**WE LWOWIE**

**Wtorek dnia 8. marca 1921.**



**WIECZÓR GÓRNOŚLAWSKI**

**Początek o godzinie 7-mej wieczorem**

**WSTĘPNE**

Dr. Bronisław Kozłowski  
prof. Eugeniusz Romer

**WIECZORNIKI**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WIECZÓR GÓRNOŚLAWSKI**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**Początek o godzinie 7-mej wieczorem**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WIECZÓR GÓRNOŚLAWSKI**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**Początek o godzinie 7-mej wieczorem**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WIECZÓR GÓRNOŚLAWSKI**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**Początek o godzinie 7-mej wieczorem**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WIECZÓR GÓRNOŚLAWSKI**

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**WSTĘPNE**

prof. dr. Eugeniusz Romer

**Początek o godzinie 7-mej wieczorem**



4.  
 Chęć trawie przysiąg polski takiej  
 Jak przed wojną była miark  
 Pamiętaj o tem że Głazaki  
 Tam nie pisa - nie powiaty sak  
 Nie żalij życia no i miemia  
 Na plebiscytny marki niej  
 Daj na pożyczkę odrodzenia  
 Do polski z tem jmi będzie niej

Betleem Polskie  
 Zasetka w 3 aktach Lucjana Rydla  
 (Uzupełnili: Józef Wiśniewski i Janusz  
 Kozłowski)  
 Akt I: Pasterze  
 Maciek — 2 / spówa /  
 Bartos — 2 / spówa /  
 Stach — Chasza  
 Walek — Ładawicowa  
 Jurek — Gzabka  
 Jasiek — Falszawicowa  
 August — Rozwiniawicowa / gró /  
 I krawiec — Krawiec  
 Intermedium  
 Jędrzej Madro — Ciwili / gró /  
 Łęba, arendarz — Srosland / gró /

|                               |                         |
|-------------------------------|-------------------------|
| Krawiec                       | Seweryn Kaliski         |
| Szewc                         | Adam Jasinski           |
| Kowal                         | Stanisław Fried         |
| Kazimierz Wielki (Kasper)     | Kazimierz Lewicki       |
| Władysław Jagiełło (Melchior) |                         |
| Jan III. Sobieski (Baltazar)  | Romuald Bojanowski      |
| Husarz skrzydlaty             | Kazimierz Dunin         |
| Konfederat Barski             | Kazimierz Okornicki     |
| Kosynier Kościuszkowski       | Rudolf Zbrojewski       |
| Ułan z roku 1831              | Gustaw Rasiński         |
| Powstaniec z roku 1863        | Roman Hierowski         |
| Unita podlaski                |                         |
| Mieszczka z Wrześni           | Eugenia Kwiatkiewiczowa |
| Legionista z roku 1914        | Janusz Kozłowski        |
| Obrońca Lwowa (Orle)          | Zuzanna Łozińska        |
| Górnoszlazak                  | Władysław Ratschka      |

Z lwowskich egzemplarzy teatralnych: kuplety dołączone do operetki  
 Książę Kazimierz, nawiązujące do plebiscytu na Górnym Śląsku  
 oraz wpis Władysława Ratschki Sowińskiego w *Betlejem polskim*, a także  
 fragment afisza przedstawienia z marca 1921 roku z postacią „Górnoszlazaka”

# Na Górny Śląsk!

Staraniem Komitetu Obrony Kresów Zachodnich i Komitetu literacko-artystycznego odbędzie się w niedzielę 6. lutego w salach Teatru miejskiego

## WIELKA REDUTA PLEBISCYTOWA,

której cały dochód przeznaczono na akcję plebiscytową na Górnym Śląsku. Przygotowania do tej niezwykłej zabawy, przypominającej swą świetnością czasy przedwojenne, trwają już od tygodnia, zataczając coraz szersze kręgi i budząc w całym mieście niebywałe zaciekawienie. O ile dotychczas wiadomo, w wykonaniu obfitego i nader urozmaiconego programu wezmą udział prócz artystów sceny lwowskiej także artyści Bagateli a nadto zapreduje się po raz pierwszy nieznana we Lwowie orkiestra tamburzystów.

Zabawę, której początek naznaczono na godzinę 11-tą w nocy, umilać będą dwie muzyki, z tych jedna w amfiteatrze, druga w foyer, gdzie odbywać się będą tańce.

Obszerny Komitet Pań zajął się już gromadzeniem zapasów do bufetu, który będzie imponował zarówno obfitością, jak różnorodnością i doбором smakołyków.

Słowem będzie to niewątpliwie wspaniała zabawa, jakiej Lwów nie widział już od lat bardzo wielu — a co najważniejsza przyczyni ona sporo grosza na cel, któremu dziś naród nasz poświęca wszystkie swe myśli i życzenia.

# Wielka Reduta Plebiscytowa

## w Teatrze Miejskim. --- Niedziela, 6. Lutego.

Prasowe zapowiedzi „wielkiej reduty plebiscytowej”  
z dochodem „na Górny Śląsk”





Delegacja Górnoślązaków  
przybyłych do Lwowa  
na obchody  
pierwszej rocznicy obrony  
miasta w listopadzie 1919 roku